

Sygn. akt I C 938/16

Uzasadnienie wyroku z dnia 5 lipca 2017 roku

W pozwie z dnia 11 lutego 2016 r. powód J. G., reprezentowana przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, żądała zasądzenia od pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej Bank) kwoty 19.971 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od kwoty 1.898 zł od dnia 29 sierpnia 2008 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 9.876 zł od dnia 1 września 2011 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 8.197 zł od dnia 30 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty,

oraz zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Roszczenie powodowie wywodzili z niedozwolonego charakteru postanowień § 9 ust. 7 – 9 umowy o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) zawartej z pozwanym w dniu 14 sierpnia 2008 r., dotyczących zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (dalej (...)).

W odpowiedzi na pozew pozwany Bank (...) S.A. z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wywodził, że postanowienia umowne dotyczące (...) nie były niedozwolone.

Za podstawę wyroku Sąd Rejonowy przyjął następujące ustalenia.

W dniu 8 lipca 2008 r. powód J. W. (obecnie J. G.) złożyła wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego w Banku (...) S.A. Jako kwotę kredytu wskazała 400.000 PLN. Jako walutę kredytu wskazała (...). Wyplata kredytu miała nastąpić jednorazowo. Okres kredytowania miał wynosić 480 miesięcy. Spłata kredytu miała się odbywać w ratach równych. Powód wniosowała o ubezpieczenie niskiego wkładu własnego (dalej (...)). Jako proponowane zabezpieczenie kredytu wskazała hipotekę na odrębnej własności lokalu mieszkalnego, która miała zostać nabyta za środki pochodzące z kredytu oraz cesje praw z ubezpieczenia nieruchomości oraz ubezpieczenia na życie – w obu przypadkach na podstawie generalnych umów z (...) przewidujących ubezpieczenia grupowe kredytobiorców. Wniosek obejmował ponadto zgodę powoda na objęcie udzielonego jej kredytu przez (...) S.A. ubezpieczeniem kredytu do czasu ustanowienia hipoteki oraz (...). Wniosek powoda został sporządzony z użyciem formularza udostępnionego przez Bank oraz z pomocą S. C. - doradcy kredytowego współpracującego z (...) S.A. We wniosku powód podała ponadto, że dysponuje oszczędnościami w kwocie 80.000 PLN.

W dniu 27 sierpnia 2008 r. S. C. za zgodą powoda skierował do Banku wniosek o zmniejszenie kwoty kredytu do 398.000 PLN, aby uzyskać korzystniejsze warunki udzielenia kredytu.

Wśród informacji przekazanych powodowi na temat (...) przez S. C. przed zawarciem umowy kredytu znalazły się kwota pierwszej opłaty związanej z takim ubezpieczeniem wynosząca 1.898 PLN, odnawialność takiego ubezpieczenia w kolejnym okresie, jeśli zadłużenie powoda z tytułu kredytu po upływie 36 miesięcy nie spadnie poniżej 80% wartości nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie kredytu oraz możliwość udzielenia przez powoda innego zabezpieczenia spłaty kredytu zamiast (...). Przedstawione powodowi informacje nie obejmowały wyliczenia opłat z tytułu zwrotu pozwanemu kosztów (...), które powód jako kredytobiorca miała pokrywać w kolejnych okresach, po upływie 36 miesięcy.

Przedstawiona powodowi symulacja parametrów kredytu zawierała wyliczenia obrazujące wpływ zmiany stopy procentowej oraz kursu waluty na wysokość raty kredytu, według których:

- wysokość raty kapitałowo-odsetkowej przy aktualnym poziomie kursu (...) i aktualnym poziomie stopy procentowej szacowana była na kwotę 1.698,04 PLN,
- wysokość raty kapitałowo-odsetkowej przy założeniu, że stopa procentowa kredytu w (...) jest równa stopie procentowej kredytu w PLN a kapitał jest większy o 20%, szacowana była na kwotę 3.385,73 PLN,
- wysokość raty kapitałowo-odsetkowej przy założeniu, że kurs (...) wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalnym i minimalnym kursem (...) z okresu ostatnich 12 miesięcy, tj. o 14,22%, szacowana była na kwotę 1.939,47 PLN,
- wysokość raty kapitałowo-odsetkowej przy założeniu, że stopa procentowa wzrośnie o 400 punktów bazowych, szacowana była na kwotę 2.849,55 PLN,
- wysokość raty kapitałowo-odsetkowej przy założeniu, że stopa procentowa wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalną i minimalną wartością stopy referencyjnej z okresu ostatnich 12 miesięcy, tj. o 0,79 punktów procentowych, szacowana była na kwotę 1.906,62 PLN.

Powodowi nie doręczono tekstu umowy (...) zawartej pomiędzy pozwanym Bankiem a ubezpieczycielem, ani tekstu OWU znajdujących zastosowanie do tej umowy.

Powodowi nie proponowano wyboru ubezpieczyciela, który miał świadczyć na rzecz Banku ochronę ubezpieczeniową z tytułu (...).

Powodowi nie przekazywano także informacji na temat instytucji regresu ubezpieczeniowego.

Według stanu rzeczy z chwili składania wniosku o kredyt powód ukończyła 25 lat, pozostawała zatrudniona na podstawie umowy o pracę od 2 lat, zainteresowana była ustaleniem raty kredytu w jak najniższej wysokości.

Znajdujące zastosowanie do umowy kredytu hipotecznego Regulamin oraz Cennik zostały powodowi doręczone w lokalu Banku przy podpisywaniu umowy. Treść Regulaminu ani Cennika nie była przedmiotem indywidualnych uzgodnień. Podobnie projekt tekstu umowy kredytu zawieranej w formie pisemnej nie był indywidualnie uzgadniany z powodem.

(**dowód** : wniosek k. 149-151, wniosek k. 152, umowa o kredyt hipoteczny k. 36-41, informacja k. 156, zeznania świadka A. B. k. 343-344, zeznania świadka A. P. k. 357-358, zeznania świadka S. C. k. 381-382, zeznania powoda J. G. k. 382-383)

Przed zawarciem umowy powodowi przedstawiono sporządzoną przez Bank, datowaną na 8 lipca 2008 r., pisemną informację dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej. Według treści tej informacji kredytobiorcy, wybierając zadłużenie w walucie obcej, korzystali z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i spłacali miesięcznie niższą ratę kredytu. Dotyczyło to przede wszystkim kredytów w euro i we frankach szwajcarskich, a wynikało ze znacznej różnicy w wysokości stawek referencyjnych, które stanowiły podstawę ustalenia oprocentowania kredytu. Według obowiązującego w Banku (...) w okresie do 30 września 2008 r. stawki referencyjne wynosiły odpowiednio:

- dla kredytów złotych 6,6500% (WIBOR 3M),
- dla kredytów indeksowanych kursem franka szwajcarskiego 2,7900% (LIBOR 3M (...)),

- dla kredytów indeksowanych kursem euro 4,9470% (... 3M),
- dla kredytów indeksowanych kursem dolara amerykańskiego 2,7831% (LIBOR 3M USD).

Niemniej kredytobiorcy, zaciągając zobowiązanie w walucie obcej, narażeni byli na ryzyko zmiany kursów walutowych. Według treści informacji występowanie ryzyka kursowego sprawia, że zarówno rata spłaty, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na PLN na dany dzień podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. Ryzyko kursowe jest znacznie mniejsze, jeżeli o kredyt walutowy ubiega się kredytobiorca osiągający dochody w tej samej walucie obcej. Z tych przyczyn Bank podkreślał, że warto rozważyć zaciągnięcie długoterminowego kredytu w PLN jako korzystną alternatywę w stosunku do kredytów walutowych, które mimo atrakcyjnych aktualnie warunków cenowych w długim okresie mogą okazać się droższe na skutek wzrostu kursów walutowych.

Ponadto Bank informował o ryzyku zmian stóp procentowych, ponoszonym przez kredytobiorcę zarówno w przypadku kredytów złotych, jak i walutowych ze wskazaniem, że oprocentowanie kredytów składa się ze stałej marży Banku i zmiennej stopy referencyjnej, ustalonej na rynku międzybankowym i zależnej m.in. od decyzji banku centralnego w zakresie obniżenia lub podwyższenia stóp procentowych, na którą z kolei wpływ ma szereg bliżej określonych czynników ekonomicznych. Ryzyko zmiany stóp procentowych oznaczało, że w przypadku wzrostu poziomu stopy referencyjnej wyższe będzie oprocentowanie kredytu i wzrośnie wysokość miesięcznej raty kapitałowo-odsetkowej.

Zmienność kursów walutowych i wahania stóp procentowych powodowały, że rzeczywiste koszty obsługi długu mogły okazać się znacząco wyższe od wcześniej założonych. Z tego względu Bank zachęcał do zapoznania się załączonymi do informacji danymi historycznymi dotyczącymi wahań kursu oraz wysokości stawek referencyjnych dla danej waluty ze wskazaniem, że wartości, które w danym momencie mogą być korzystne, w długim okresie mogą okazać się niekorzystne.

(**dowód** : informacja k. 156)

W dniu 14 sierpnia 2008 r. powód zawarła z pozwanym Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. w formie pisemnej umowę o kredyt hipoteczny nr KH/ (...).

Na podstawie postanowień umowy Bank udzielił powodowi kredytu w kwocie 398.000 PLN. Kredyt był indeksowany do (...), po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu. Po uruchomieniu kredytu powód miała otrzymać od Banku pismo informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w (...) oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu, przy czym zmiany kursów walut w okresie kredytowania miały mieć wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowej. Celem kredytu było nabycie przez powoda bliżej określonej odrębnej własności lokalu mieszkalnego za kwotę 391.000 PLN oraz refinansowanie kosztów poniesionych na cele mieszkaniowe w kwocie 9.000 PLN. Przedmiotem zabezpieczenia, na którym miała zostać ustanowiona hipoteka na rzecz Banku, była odrębna własność lokalu mieszkalnego, która miała zostać nabyta za środki pochodzące z kredytu. Okres kredytowania ustalono na 480 miesięcy, bez karencji w spłacie kapitału (§ 2 umowy).

W postanowieniach umowy określono szczegółowo warunki wypłaty kredytu (§ 3 umowy), wyszczególniono ponoszone przez powoda opłaty i prowizje (§ 4 umowy), zawarto bliżej określone oświadczenia powoda, m. in. o tym, że powód zapoznał się z pisemną informacją dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej oraz przewidziano zobowiązanie powoda do dostarczenia bliżej określonych dokumentów związanych z wpisem do księgi wieczystej i zobowiązanie do niedokonywania zmiany Banku jako wyłącznie uposażonego z tytułu ubezpieczenia na życie stanowiącego zabezpieczenie kredytu do czasu jego całkowitej spłaty (§ 5 umowy).

Ustalono oprocentowanie kredytu według zmiennej stopy procentowej ze wskazaniem, że powód jako kredytobiorca ponosił ryzyko zmian stóp procentowych, co oznaczało, iż w przypadku wzrostu poziomu stopy referencyjnej wyższe będzie oprocentowanie kredytu i wzrośnie wysokość miesięcznej raty kapitałowo-odsetkowej. Oprocentowanie kredytu wynosiło 3,8900% w stosunku rocznym, a stanowiło sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M (...) obowiązującej w dniu sporządzania umowy oraz marży

w wysokości 1,1 punktów procentowych, stałej w okresie kredytowania. Oprocentowanie kredytu ulegać miało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M. Stopa referencyjna miała zmieniać się w cyklu kwartalnym i przyjmować wartość z ostatniego dnia roboczego ostatniego miesiąca poprzedzającego kolejny kwartał kalendarzowy (§ 6 umowy).

Splata kwoty kredytu w (...), ustalonej w PLN zgodnie z § 2 umowy, miała następować z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych Banku. Raty miały być równe i obejmować malejącą część odsetek i rosnącą część kapitału. Splata kredytu następować miała poprzez bezpośrednie potrącanie przez Bank należnych mu kwot z rachunku prowadzonego przez Bank na rzecz powoda. Spłaty rat następować miały w tym samym dniu miesiąca, w jakim miała miejsce wypłata kredytu (§ 7 umowy).

Przewidziano ponadto szczegółowe warunki wcześniejszej spłaty kredytu i związane z tym ewentualne koszty (§ 8 umowy).

W umowie postanowiono, że na zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi kosztami powód jako kredytobiorca ustanawia:

- hipotekę kaucyjną do kwoty 676.600 PLN na rzecz Banku na odrębnej własności lokalu mieszkalnego, która miała zostać nabyta za środki pochodzące z kredytu,

- cesje na rzecz Banku praw z ubezpieczenia na życie powoda oraz ubezpieczenia nieruchomości, na których ustanowiona zostanie hipoteka (§ 9 ust. 1 umowy).

Przewidziano, że zabezpieczenie kredytu do czasu otrzymania przez Bank odpisu z księgi wieczystej ww. nieruchomości z prawomocnym wpisem pierwszej hipoteki bądź hipotek na rzecz Banku stanowić będzie ubezpieczenie kredytów zabezpieczanych hipotecznie na podstawie umowy zawartej przez Bank z (...) S.A., a powód jako kredytobiorca będzie zobowiązana do zwrotu Bankowi kosztów składki ubezpieczeniowej wnoszonej przez Bank w związku z tym ubezpieczeniem. Miesięczna opłata z tytułu refinansowania składki ubezpieczeniowej wynosiła 1/12 z 0,81% kwoty przyznanego kredytu (co stanowiło kwotę 282 PLN), przy uwzględnieniu kursów waluty obcej, do jakiej kredyt był indeksowany na pierwszy dzień miesiąca, w którym została sporządzona umowa kredytu według Tabeli Kursów Walut Obcych Banku (§ 9 ust. 2 i 3 umowy).

Dodatkowym zabezpieczeniem kredytu do czasu, gdy saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 353.931,20 PLN, było ubezpieczenie kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy na podstawie umowy zawartej przez Bank z (...) S.A. (§ 9 ust. 7 umowy).

Powód jako kredytobiorca zobowiązała się zwrócić Bankowi koszt takiego ubezpieczenia w wysokości 1.898 PLN za pierwszy 36. miesięczny okres trwania ochrony ubezpieczeniowej (§ 9 ust. 8 umowy).

Jeżeli w ciągu okresu 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu nie stanie się równe lub niższe niż 353.931,20 PLN, powód jako kredytobiorca zobowiązana była do zwrotu kosztów ubezpieczenia za kolejny 36. miesięczny okres udzielonej Bankowi przez (...) S.A. ochrony ubezpieczeniowej, o czym powód miała zostać poinformowana przez Bank pisemnie (§ 9 ust. 9 umowy).

Jeżeli w ciągu okresu 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 353.931,20 PLN, Bank dokonać miał na rachunek powoda jako kredytobiorcy zwrotu

proporcjonalnej części składki za pełne miesiące kalendarzowe pozostające do końca okresu ubezpieczenia, za który składka została uiszczona (§ 9 ust. 10 umowy).

Poza wyjątkami dotyczącymi zmiany oprocentowania kredytu w przypadku zmiany stopy referencyjnej, zmiany oprocentowania karnego w przypadku zmiany stopy lombardowej, zmiany Regulaminu, zmiany Cennika i zmiany długości okresu kredytowania wynikającego z przedterminowej częściowej spłaty kredytu, wszelkie zmiany umowy wymagały zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności (§ 11 ust. 1 umowy).

Integralną część umowy miały stanowić Regulamin, Pełnomocnictwo do wykonywania czynności w imieniu powoda jako kredytobiorcy oraz Cennik (§ 11 ust. 2 umowy).

W zakresie nieuregulowanym umową zastosowanie znajdowały postanowienia Regulaminu (§ 11 ust. 5 umowy).

W dokumencie obejmującym umowę powód oświadczyła ponadto, że doręczono jej Regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A, zwany Regulaminem, zapoznała się z jego treścią i zaakceptowała warunki w nim zawarte, zobowiązując się jednocześnie do spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz opłatami i prowizjami wynikającymi z umowy i aktualnego Cennika (§ 1 ust. 1 i 2 umowy).

W dokumencie obejmującym umowę wskazano także, że całkowity koszt kredytu na dzień zawarcia umowy wynosił 451.174,49 PLN, a rzeczywista roczna stopa oprocentowania na dzień sporządzenia umowy wynosiła 4,76% w skali roku przy założeniu, że:

- przyznana kwota kredytu zostanie wypłacona w całości i jednorazowo,
- pierwsza spłata raty odsetkowej lub kapitałowo odsetkowej będzie miała miejsce w tym samym dniu najbliższego miesiąca następującego po miesiącu, w którym zostanie uruchomiony kredyt,
- w przypadku występowania ubezpieczenia kredytu do czasu ustanowienia hipoteki okres ubezpieczenia wynosić będzie 6 miesięcy,
- w przypadku występowania ubezpieczenia z tytułu niskiego wkładu własnego kredytobiorcy uwzględni się składkę na okres pierwszych 3 lat, płatną w dniu uruchomienia kredytu,
- w przypadku ubezpieczenia nieruchomości uwzględni się sumę składek w całym okresie kredytowania przy założeniu, że wartość nieruchomości i stawka ubezpieczenia będzie stała we wskazanym okresie,
- w przypadku ubezpieczenia na życie uwzględni się sumę składek w całym okresie kredytowania przy założeniu, że składki naliczane będą od malejącego salda ustalonego zgodnie z pierwotnym harmonogramem spłat,
- prowizja od udzielenia kredytu, opłata za wpis hipoteki oraz podatek od czynności cywilno-prawnych zostaną wniesione w dniu uruchomienia kredytu,
- koszt wyceny został pokryty (§ 12 ust. 1 umowy).

W razie niewywiązywania się przez powoda z zobowiązań wynikających z umowy przewidziano obciążenie powoda oprocentowaniem karnym dla zadłużenia przeterminowanego, odpowiadającym czterokrotności stopy lombardowej, na dzień zawarcia umowy wynoszącym 30%, zmiennym w przypadku każdorazowej zmiany wysokości stopy lombardowej, kosztami upomnień i monitów w bliżej określonych kwotach oraz kosztami sądowymi i postępowania egzekucyjnego zgodnie z ustawą.

(**dowód** : umowa o kredyt hipoteczny k. 36-41)

W odrębnym dokumencie, stanowiącym załącznik nr 3 do umowy kredytu, powód udzieliła Bankowi w formie pisemnej pełnomocnictwa w okresie obowiązywania umowy

o kredyt m.in. do pobierania z jej rachunku prowadzonego przez Bank opłat z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia przez Bank niskiego wkładu własnego w (...) S.A. i pobierania składki za kolejne okresy ubezpieczenia wraz z okresem ubezpieczenia,
w którym saldo zadłużenia stanie się równe bądź mniejsze niż 353.931,20 PLN (pkt 9. pełnomocnictwa).

(**dowód** : załącznik nr 3 k. 156)

Podstawa wyliczenia opłaty dotyczącej refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego dla kredytów indeksowanych kursem waluty obcej określona została w Rozdziale 4, zatytułowanym „Koszty kredytu”, w § 7 ust. 6 pkt 2 Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A., według którego dla celów wyliczenia składki przyjmowana była kwota udzielonego kredytu wyrażona w PLN wyliczona według wartości kursów waluty obcej według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku:

- w przypadku kredytów nowych - w pierwszym dniu roboczym miesiąca,
w którym sporządzona została umowa kredytu,

- w przypadku przedłużenia ochrony na okres kolejnych 36 miesięcy -
w ostatnim dniu roboczym miesiąca ochrony ubezpieczeniowej,

zgodnie z następującym wzorem:

Podstawa wyliczenia opłaty = [(kwota kredytu w PLN / kurs kupna dewiz) * kurs sprzedaży dewiz] - 80% wartości nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia kredytu.

(**dowód:** Regulamin k. 138-147)

Według Cennika koszt ubezpieczenia niskiego wkładu własnego wynosił 3% - opłata pobierana była jednorazowo za okres 3 lat, gdy kwota kredytu przekracza 80% wartości nieruchomości dla kredytów indeksowanych do walut obcych.

(**dowód:** Cennik k. 148v.)

W chwili zawierania umowy kredytu z powodem Bank związany był umową generalną ubezpieczenia kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym, zawartą z (...) S.A. w dniu 29 października 2004 r.

Ubezpieczeniem takim na podstawie tej umowy objęta została m.in. umowa kredytu zawarta przez Bank z powodem.

Następnie w dniu 19 lipca 2010 r. Bank zawarł z (...) S.A. umowę ubezpieczenia niskiego wkładu portfela kredytów hipotecznych.

Ubezpieczeniem takim na podstawie tej umowy w okresie od dnia 1 sierpnia 2010 r. do dnia 30 kwietnia 2016 r. została objęta m.in. umowa kredytu zawarta przez Bank z powodem.

W dniu 2 grudnia 2015 r. Bank zawarł z (...) S.A. porozumienie według którego w stosunku do odszkodowań wypłaconych Bankowi po dniu 1 października 2015 r. ubezpieczyciel ten zrezygnował z uprawnienia regresowego wobec klientów Banku, którzy zawarli umowę objętą ubezpieczeniem niskiego wkładu portfela kredytów hipotecznych.

W dniu 25 maja 2016 r. Bank jako ubezpieczający zawarł z (...) S.A. jako ubezpieczycielem umowę ubezpieczenia niskiego wkładu portfela kredytów hipotecznych, która określała warunki na jakich ubezpieczyciel udzielał Bankowi ochrony ubezpieczeniowej w odniesieniu do części każdego z kredytów objętych ubezpieczeniem stanowiącej ubezpieczony niski wkład na wypadek powstania szkody wskutek zdarzenia ubezpieczeniowego.

Zgodnie z postanowieniami umowy:

- ochroną ubezpieczeniową od dnia 1 maja 2016 r. zostały objęte kredyty wskazane w umowie,

- przedmiotem ubezpieczenia było ryzyko braku spłaty części kredytu udzielonego przez Bank stanowiącej różnicę pomiędzy aktualnym (na dzień zgłoszenia do ubezpieczenia) saldem kredytu, a iloczynem minimalnego wskaźnika (...) (poziomu wskaźnika (...) określonego w regulacjach Banku, powyżej którego kredyt podlega ochronie ubezpieczeniowej) i wartości nieruchomości ustalonej zgodnie z postanowieniami umowy,

- stawka składki ubezpieczeniowej należnej z tytułu udzielenia ochrony ubezpieczeniowej wynosiła 3% podstawy naliczania składki obliczonej zgodnie z postanowieniami umowy,

- zwrot składki następował za niewykorzystany okres ochrony ubezpieczeniowej,

- z dniem wypłaty odszkodowania z tytułu umowy na ubezpieczyciela nie przechodziło roszczenie Banku przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę (ubezpieczycielowi nie przysługiwało roszczenie regresowe wobec kredytobiorcy).

Ubezpieczeniem niskiego wkładu na podstawie tej umowy od dnia 1 maja 2016 r. objęta została m.in. umowa kredytu zawarta przez Bank z powodem.

(okoliczności niesporne k. 295, a ponadto **dowód** : oświadczenie (...) S.A. k. 153, oświadczenie (...) k. 192, oświadczenie (...) S.A. k. 193, oświadczenie (...) S.A. k. 194)

W wykonaniu udzielonego przez powoda pełnomocnictwa Bank w dniach 28 sierpnia 2008 r., 31 sierpnia 2011 r. oraz 29 sierpnia 2014 r. obciążył rachunek bankowy prowadzony na rzecz powoda opłatami z tytułu zwrotu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w kwotach odpowiednio: 1.898 zł, 9.876 zł oraz 8.197 zł.

(**dowód** : potwierdzenia obciążeń k. 42-44)

W dniu 9 listopada 2015 r. Bankowi doręczono pismo pełnomocnika powoda wzywające m.in. do zwrotu nienależnie pobranych opłat z tytułu refinansowania umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w kwotach objętych żądaniem pozwu w sprawie niniejszej.

(**dowód** : wezwanie wraz z zpo k. 45-49)

W odpowiedzi skierowanej do powoda w dniu 19 listopada 2015 r. Bank odmówił zwrotu opłat.

(**dowód** : odpowiedź k. 50-52)

Wiarygodną podstawę ustaleń, gdy chodzi o przebieg negocjacji pomiędzy stronami mających na celu zawarcie umowy kredytu i udzielanych wówczas powodowi informacji na temat (...) oraz gdy chodzi o indywidualne uzgodnienie postanowień umowy kredytu przewidujących obowiązek zwrotu pozwanemu kosztów (...) stanowiły zeznania świadków A. B., S. C. i A. P. oraz częściowo zeznania powoda. Wzajemnie korespondowały i były logiczne, a ich prawdziwość nie budziła wątpliwości z punktu widzenia reguł doświadczenia życiowego, gdy chodzi o praktykę rynku kredytów bankowych. Nie ujawniły się okoliczności mogące podważać wiarygodność zeznań świadków, w szczególności wystarczającej ku temu okoliczności nie stanowiło to, że świadkowie pozostawali zawodowo powiązani z pozwanym – pośrednio lub bezpośrednio.

Świadkowie A. B. oraz S. C. – podejmujący czynności mające na celu zawarcie umowy kredytu objętej sporem – nie pamiętali okoliczności towarzyszących składaniu przez powoda wniosku mającego na celu zawarcie umowy kredytu ani zawieraniu tej umowy z powodem, co okazuje się zrozumiałe zważywszy na ilość tego rodzaju czynności podejmowanych przez świadków w ramach ich obowiązków zawodowych.

Z zeznań świadków A. B. oraz S. C., a także A. P. (która poprzednio zatrudniona była u pozwanego na stanowisku doradcy klienta ds. kredytów hipotecznych i stąd mogła dysponować wiedzą na temat przebiegu czynności mających na celu zawarcie tego rodzaju umowy, jak objęta sporem w sprawie niniejszej) wynikało jednak, że klienci przez nich obsługiwani byli informowani o tym, że aby uniknąć objęcia udzielanego kredytu (...) mogli udzielić dodatkowego zabezpieczenia albo zmniejszyć kwotę kredytu. Nie ujawniły się okoliczności wskazujące na to, aby w przypadku powoda było inaczej. Wiarygodnej podstawy do ustalenia okoliczności przeciwnej nie mogły stanowić zeznania powoda, która wykazywała nadmierny subiektywizm i składając zeznania przekazywała nie tyle rzeczową relację o faktach, która miały miejsce na etapie zawierania umowy, ale ich ocenę według dzisiejszego stanu wiedzy powoda, gdy chodzi o (...). Powód wprost wskazywała, że wówczas dysponowała oszczędnościami w kwocie 80.000 zł, których część w kwocie 44.000 zł zdecydowała się przeznaczyć na wkład własny (który według zmienionego wniosku k. 152 odpowiadać miał 10% wartości nieruchomości), a pozostałą część miała przeznaczyć na cele inwestycyjne, z czego następnie zrezygnowała. Zeznania świadków stanowiły zatem wystarczającą podstawę do przyjęcia, że gdy chodzi o możliwość uniknięcia ponoszenia przez powoda kosztów (...), powód została o takiej możliwości poinformowana. Z tej przyczyny pozwany nie naruszył więc art. 385¹ § 1 k.c., którego celem jest nie tylko zapewnienie ekwiwalentności świadczenia konsumentowi, będącemu słabszą stroną stosunku zobowiązaniowego nawiązanego z przedsiębiorcą, ale także uchylenie dysproporcji informacyjnej mogącej istnieć po stronie konsumenta na etapie zaciągania zobowiązania.

Świadkowie A. B., S. C., a także A. P. podawali, że w symulacji parametrów kredytu wskazywana była jedynie wysokość opłaty z tytułu kosztów (...) za pierwszy trzyletni okres obowiązywania takiego ubezpieczenia. Zeznanie świadków w tym zakresie znajdowało potwierdzenie w zeznaniach powoda, która nie przeczyła tej okoliczności. Z zeznań tych świadków wynikało ponadto, że kredytobiorca uzyskiwał nie tylko informacje o wysokości pierwszej opłaty, ale także o tym, że kolejne opłaty naliczane będą w następnych okresach trzyletnich według wzoru zawartego w regulaminie. Świadkowie A. B. i S. C. nie przypominali sobie, aby kredytobiorca obok symulacji wysokości raty kredytu wraz z informacją o ryzyku zmiany oprocentowania oraz zmiany kursu waluty otrzymywał także symulację wysokości kolejnych opłat z tytułu kosztów (...). Zeznanie świadków w tym zakresie znajdowało potwierdzenie w treści informacji dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, zawartej na k. 156. Jeśli zaś chodzi

o możliwość wyliczenia na etapie zawierania umowy wysokości opłaty z tytułu kosztów (...) za kolejny okres trzyletni, według świadka S. C. było to możliwe przy przyjęciu założenia, że kredytobiorca będzie spłacał kredyt regularnie według harmonogramu oraz przy przyjęciu określonego kursu waluty obcej. W praktyce swojej świadek spotkał się z takimi pytaniami ze strony kredytobiorcy, podobnie jak z pytaniami na temat konstrukcji (...). Wówczas udzielał informacji, że składka z tytułu takiego ubezpieczenia jest płacona tak długo, aż wkład własny odpowiadający 20% wartości nieruchomości zostanie spłacony, a na wypadek zaprzestania przez kredytobiorcę spłacania kredytu i skierowania przez Bank egzekucji do nieruchomości, ubezpieczyciel pokrywał brakujący wkład własny. Jeśli zaś chodzi o wysokość kosztów z tytułu (...) za kolejne okresy trzyletnie, podawał je klientom jedynie w przybliżeniu.

Zeznania świadków stanowiły zatem wystarczającą podstawę do przyjęcia, że gdy chodzi o wysokość kolejnych opłat z tytułu kosztów (...), należnych za kolejne okresy trzyletnie, na wypadek gdy saldo zadłużenia z tytułu kredytu nie stanie się równe bądź niższe niż ustalona w umowie kwota, powód nie została przez pozwanego poinformowana o przewidywanej wysokości swego zobowiązania z tego tytułu. Powód przyznawała, że przekazano jej jedynie informację na temat wysokości pierwszej opłaty z tytułu (...). Przyznawała także, że nie zadawała innych pytań na temat (...). Skoro zaś z zeznań świadka S. C. wynikało, że przybliżoną wysokość kolejnych opłat z tytułu kosztów (...), należnych za kolejne okresy trzyletnie, podawał klientom jedynie w odpowiedzi na wyraźne pytanie ze strony klienta, to brak było wystarczających podstaw do przyjęcia, aby tego rodzaju informacja została przekazana powodowi, która o nią nie pytała.

Jeśli chodzi o treść postanowień umowy (...), która została zawarta pomiędzy pozwanym a ubezpieczycielem, świadkowie A. B. i S. C. nie dysponowali wiedzą w tym zakresie. Świadkowie ci nie wiedzieli także, czy regres ubezpieczeniowy przewidziany w art. 828 § 1 k.c. został wyłączony w drodze porozumienia pomiędzy pozwanym a

ubezpieczycielem. Niewątpliwie zatem istotnych informacji w tym zakresie nie mogli przekazać powodowi. Z zeznań świadka A. B. i S. C. jasno wynikało, że OWU znajdujące zastosowanie do (...) nie były kredytobiorcom doręczane ani nie udostępniano im tekstu umowy (...). Stanowiło to wystarczającą podstawę do przyjęcia, że powód nie dysponowała szczegółowymi informacjami na temat (...) i wyłączenia regresu ubezpieczeniowego, które zostałyby jej przekazane przez przedstawicieli pozwanego.

Powód przyznawała, że na temat (...) nie rozmawiała ze świadkiem S. C. szczegółowo. Wiarygodność jej zeznania, gdy chodzi o tę okoliczność, nie budziła wątpliwości, skoro – jak wynika z jej zeznań – koszty z tytułu (...) traktowała jako koszty uruchomienia kredytu, a zależało jej przede wszystkim na ustaleniu miesięcznej raty spłaty kredytu w jak najniższej wysokości.

Według zeznań powoda żaden z przedstawicieli pozwanego nie przekazywał jej informacji o tym, że ubezpieczonym z tytułu (...) jest właśnie powód, a nie Bank. Brak było zatem podstaw do przyjęcia, aby to pozwany wywołał u powoda błąd, gdy chodzi o tę okoliczność.

Z zeznań świadków A. B., S. C., a także A. P. wynikało, że Regulamin i Cennik doręczany był każdemu kredytobiorcy. Nie ujawniły się okoliczności wskazujące na to, aby w przypadku powoda było inaczej. Wiarygodnej podstawy do ustalenia okoliczności przeciwnej nie mogły stanowić zeznania powoda polegające na twierdzeniu, że Regulamin i Cennik nie zostały jej doręczone w związku

z zawarciem umowy, a za Regulamin i Cennik uznawała tekst dokumentu obejmującego umowę kredytu hipotecznego. W tym zakresie zeznania powoda były nie tylko nielogiczne, ale także sprzeczne z regułami doświadczenia życiowego, zważywszy na zasób wiedzy osoby legitymującej się wyższym wykształceniem, nawet stosunkowo młodej, która po raz pierwszy zapoznaje się z dokumentem obejmującym umowę kredytu hipotecznego, jak to miało miejsce w przypadku powoda. Treść dokumentu obejmującego umowę jasno bowiem wskazywała, że Regulamin i Cennik stanowią załączniki odrębne względem tego dokumentu. Z tych względów prawdziwość zawartych w dokumencie obejmującym postanowienia umowy kredytu oświadczeń powoda w przedmiocie doręczenia jej Regulaminu i Cennika nie budziła wątpliwości.

Gdy chodzi o ocenę wiarygodności zeznań powoda nie budziła natomiast wątpliwości motywacja powoda towarzysząca zawieranej umowie kredytu, gdzie zważywszy na ówczesny wiek i sytuację zawodową powoda najistotniejszą dla niej kwestią była wysokość przewidywanej raty kredytu, którą obowiązana będzie spłacać.

Poza sporem była okoliczność, że powód nie miała możliwości samodzielnego zawarcia umowy (...) na rzecz pozwanego ani wpływu na wybór przez pozwanego ubezpieczyciela (...).

Poza sporem pozostawała także okoliczność, że powód nie została powiadomiona o zmianie przez pozwanego ubezpieczyciela (...) obejmującego kredyt udzielony powodowi.

Podstawę pozostałych poczynionych w sprawie ustaleń stanowiły przedstawione przez strony dokumenty prywatne, które nie były kwestionowane i co do których nie ujawniły się jakiegokolwiek okoliczności, dla których należałoby odmówić im wiarygodności.

Brak było wystarczających podstaw do ustalenia wysokości składek ubezpieczeniowych zapłaconych przez Bank na rzecz poszczególnych ubezpieczycieli w wykonaniu umów (...), przypadających na objętą sporem w sprawie niniejszej umowę kredytu zawartą przez pozwanego z powodem.

Oświadczenia ubezpieczycieli (...) S.A. oraz (...) S.A. (k. 153, k. 192, k. 193, k. 194) wystarczały jedynie do ustalenia, że składki ubezpieczeniowe

z tytułu (...) dotyczące m.in. umowy kredytu zawartej z powodem zostały przez pozwanego zapłacone w całości. Z treści tych oświadczeń nie wynikała jednak wysokość składek ubezpieczeniowych przypadających na umowę kredytu zawartą z powodem.

W wykonaniu zobowiązania na podstawie art. 207 § 3 k.p.c. (k. 296) pozwany nie przedstawił dokumentu obejmującego umowę (...) zawartą przez niego, pozwalającego na ustalenie wysokości składki ubezpieczeniowej. Nie podał także innych twierdzeń ani dowodów na tę okoliczność. Odwoływał się jedynie do podstawy ustalenia wysokości obciążającej powoda opłaty z tytułu zwrotu kosztów (...). Okoliczność, czy wysokość obciążającej powoda opłaty z tytułu zwrotu kosztów (...) odpowiadała wysokości składki ubezpieczeniowej z tytułu (...) uiszczanej przez pozwanego ubezpieczycielom była pomiędzy stronami sporna oraz istotna dla rozstrzygnięcia z punktu widzenia zachowania dobrych obyczajów przewidzianych w art. 385¹ § 1 k.c., skoro w myśl art. 385² k.c. przy dokonywaniu oceny w tym zakresie należy wziąć pod uwagę także umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ciężar udowodnienia tego, że wysokość obciążającej powoda opłaty z tytułu zwrotu kosztów (...) odpowiadała wysokości składki ubezpieczeniowej z tytułu (...) uiszczanej przez pozwanego ubezpieczycielom spoczywał zaś na pozwanym.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie części obejmującej żądanie zapłaty kwoty 18.073 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 listopada 2015 r. do dnia zapłaty.

I.

Nietrafnie powód wywodziła (na etapie głosów stron) nieskuteczność swego zobowiązania polegającego na zwrocie pozwanemu kosztów (...), przewidzianego w § 9 ust. 7 – 9 umowy kredytu ze względu na stan nadmierności zabezpieczenia.

Stan nadmiernego zabezpieczenia powstaje wówczas, gdy wartość zabezpieczenia przekracza rażąco i trwale wysokość zabezpieczanych roszczeń. Przysporzenie praw tytułem zabezpieczenia jest bowiem usprawiedliwione o tyle, o ile jego wartość koresponduje

z wysokością zabezpieczanych roszczeń. Rażąco nadmierne przysporzenie praw tytułem zabezpieczenia podlega ocenie z punktu widzenia reguł słuszności kontraktowej, zakładającej równomierny rozkład nie tylko głównych świadczeń stron, ale także ogółu ciężarów, szans

i ryzyk związanych z daną umową. W rachubę wchodzi bowiem swoista możliwość uzależnienia dłużnika od danego wierzyciela, polegająca na obciążeniu możliwie największej części majątku dłużnika, w wyniku czego może on zostać pozbawiony zdolności kredytowej względem innych kontrahentów. Brak ustalenia granic możliwego zabezpieczenia prowadzić może również do sytuacji, w której oczekiwanie nadmiernego zabezpieczenia stanie się powszechne w danej branży, a możliwość jego uniknięcia przez wybór innego kredytodawcy stanie się pozorna. Nadmierne zabezpieczenie może ponadto okazać się niekorzystne także dla innych wierzycieli dłużnika, zwłaszcza wierzycieli osobistych, którzy nie mogą poszukiwać skutecznego zaspokojenia swoich roszczeń w odniesieniu do składników majątkowych dłużnika objętych nadmiernym zabezpieczeniem. (por. I. Karasek, Granice dopuszczalności ustanawiania zabezpieczeń – nadmierność zabezpieczeń, *Transformacje prawa prywatnego* 2003 nr 4 s. 65-67).

Z tych względów trafnie przyjmuje się, że zaistnienie stanu nadmiernego zabezpieczenia może prowadzić do naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. albo art. 58 § 2 k.c. ze względu na sprzeczność z dobrymi obyczajami (zasadami współżycia społecznego) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2010 r., II CSK 218/10, OSNC 2011/6/72, LEX nr 672682; por. I. Karasek, Granice dopuszczalności ustanawiania zabezpieczeń – nadmierność zabezpieczeń, *Transformacje prawa prywatnego* 2003 nr 4 s. 68-69).

Skoro nadmiernym jest takie zabezpieczenie, którego wartość rażąco i trwale przekracza wysokość zabezpieczonej wierzytelności, ustalenie stanu nadmierności zabezpieczenia wymaga określenia, po pierwsze, wartości zabezpieczenia, a po drugie, granicy, do której zabezpieczenie wierzytelności jest usprawiedliwione.

Przy ustalaniu stanu nadmierności zabezpieczenia należy jednak uwzględnić także zmianę okoliczności wpływającą na wartość zabezpieczenia, która może zaistnieć pomiędzy ustanowieniem zabezpieczenia a jego realizacją (por. I. Karasek, Granice dopuszczalności ustanawiania zabezpieczeń – nadmierność zabezpieczeń, Transformacje prawa prywatnego 2003 nr 4 s. 66).

W przypadku zabezpieczenia rzeczowego, takiego jak hipoteka, jego wartość ustala się w oparciu o wartość przedmiotu objętego zabezpieczeniem z uwzględnieniem wartości roszczeń, którym w odniesieniu do danej rzeczy przysługują pierwszeństwo. Skoro ustalenie wartości przedmiotu zabezpieczenia dokonywane jest na wypadek konieczności realizacji zabezpieczenia, wartość tę należy ustalić na kwotę, którą najprawdopodobniej uzyska się, gdy już dojdzie do realizacji zabezpieczenia. Ustalenie słusznego rozkładu ryzyka, nienaruszającego zasad równowagi kontraktowej stron, uwzględniać musi także koszty zaspokojenia z danego rodzaju przedmiotu zabezpieczenia. Wobec komplikacji związanych

z tego rodzaju ustaleniami na etapie zawierania umowy ocena tego, czy proporcja jest usprawiedliwiona uwzględniać musi wartość rynkową przedmiotu zabezpieczenia w chwili zawierania umowy (por. I. Karasek, Granice dopuszczalności ustanawiania zabezpieczeń – nadmierność zabezpieczeń, Transformacje prawa prywatnego 2003 nr 4 s. 73-75).

Niewątpliwie w sprzeczności z dobrymi obyczajami pozostaje przerzucenie na dłużnika całości ryzyka związanego z nieprzewidywaną zmianą warunków gospodarczych. Niemniej, aby całością ryzyka nie obciążać z kolei wierzyciela, w praktyce uznaje się, że słusznosci kontraktowej w typowych przypadkach odpowiada ustanowienie zabezpieczenia, którego wartość rynkowa w chwili jego ustanawiania nie przekracza 150% wysokości zabezpieczanego roszczenia, analogicznie jak w przypadku hipoteki przymusowej, gdzie suma hipoteki nie może przewyższać więcej niż o połowę zabezpieczonej wierzytelności wraz z roszczeniami o świadczenia uboczne (por. art. 110¹ ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, tekst jednolity Dz. U. z 2017 r. poz. 1007). Proporcję taką przyjmuje się m. in. w systemie prawa niemieckiego, a w doktrynie prawa polskiego nie podaje się przekonujących argumentów pozwalających na ustalenie proporcji odmiennej (por.

I. K., G. dopuszczalności ustanawiania zabezpieczeń – nadmierność zabezpieczeń, Transformacje prawa prywatnego 2003 nr 4 s. 76 i 77).

Ubezpieczenie spłaty kredytu jest z kolei rodzajem zabezpieczenia osobistego, a takie polega na uzyskaniu przez wierzyciela odpowiedzialności osoby trzeciej obok odpowiedzialności dłużnika pierwotnego. Wierzyciel uzyskuje zaspokojenie z takiego zabezpieczenia, o ile pozwoli na to stan majątku osoby trzeciej w chwili skierowania do niego egzekucji. Stan tego majątku istniejący w chwili ustanawiania zabezpieczenia może bowiem ulegać zmianie, a wierzyciel nie dysponuje środkami prawnymi zapobiegającymi zmniejszeniu aktywów majątku osoby trzeciej, nie licząc przypadków określonych w art. 527 k.c. i nast. Wierzytelności z tytułu zabezpieczeń osobistych nie są uprzywilejowane ani

w postępowaniu upadłościowym ani w postępowaniu egzekucyjnym. Wartość zabezpieczenia osobistego okazuje się dopiero na etapie podziału sumy uzyskanej z egzekucji lub podziału funduszu masy upadłości (por. I. Karasek, Granice dopuszczalności ustanawiania zabezpieczeń – nadmierność zabezpieczeń, Transformacje prawa prywatnego 2003 nr 4 s. 81-82).

Z tych względów uwzględnienie zabezpieczeń osobistych przy ustalaniu, czy doszło do stanu nadmiernego zabezpieczenia, nie może polegać jedynie na zsumowaniu ich wartości z wartościami ustanowionych zabezpieczeń rzeczowych.

Niemniej okoliczność, że dłużnik może mieć ograniczone możliwości zaoferowania kolejnych zabezpieczeń osobistych, w tym także z powodu związanych z tym kosztów, gdzie wyczerpanie takich możliwości uniemożliwia zabezpieczenie innych jeszcze wierzytelności, sprawia, że należy przyjąć, iż w szczególnym przypadku ustanowienie zabezpieczeń osobistych obok zabezpieczeń rzeczowych w odniesieniu do tej samej wierzytelności może prowadzić do naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. albo art. 58 § 2 k.c. ze względu na sprzeczność

z dobrymi obyczajami (zasadami współżycia społecznego).

W okolicznościach sprawy niniejszej brak było jednak wystarczających podstaw do ustalenia stanu nadmierności zabezpieczenia naruszającego dobre obyczaje przewidziane

w art. 385¹ § 1 k.c. oraz w art. 58 § 2 k.c.

Wartość odrębnej własności lokalu mieszkalnego mającej stanowić przedmiot hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu została ustalona na kwotę 440.000 PLN, co wynikało

z zeznań powoda, która wskazywała na uiszczenie wkładu własnego w kwocie 44.000 PLN (co znajdowało potwierdzenie także w treści § 3 umowy) oraz z treści pisma obejmującego zmianę wniosku o udzielenie kredytu k. 152, która wskazywała, że udzielany kredyt odpowiadać ma 90% wartości nabywanej nieruchomości.

Bank udzielił zaś powodowi kredytu w kwocie 398.000 PLN (§ 2 umowy).

Stosunek wartości udzielonego kredytu do wartości prawa, które miało zostać obciążone hipoteką odpowiadał zatem 90,45%.

Hipoteka kaucyjna na odrębnej własności lokalu mieszkalnego, która miała zostać nabyta za środki pochodzące z kredytu, miała zostać ustanowiona na rzecz Banku do kwoty 676.600 zł (§ 9 ust. 1 umowy).

Bank udzielił powodowi kredytu w kwocie 398.000 PLN, a całkowity koszt tego kredytu na dzień zawarcia umowy wynosić miał 451.174,49 PLN (§ 12 ust. 1 umowy).

Przewidywana wysokość zobowiązania powoda z tytułu umowy kredytu odpowiadała zatem łącznie kwocie 849.174,49 zł.

Stosunek sumy hipoteki do łącznej wysokości zobowiązania z tytułu umowy kredytu odpowiadał zatem 79,67%.

Usprawiedliwiona proporcja 150%, jeśli chodzi o zabezpieczenia rzeczowe, nie została więc przekroczona.

Należało także uwzględnić, że w myśl art. 69 u.k.w.h. hipoteka zabezpiecza mieszczące się w sumie hipoteki roszczenia o odsetki oraz o przyznane koszty postępowania, jak również inne roszczenia o świadczenia uboczne, jeżeli zostały wymienione w dokumencie stanowiącym podstawę wpisu hipoteki do księgi wieczystej.

Do przyjęcia stanu nadmiernego zabezpieczenia nie wystarczała jednoczesna kumulacja zabezpieczeń osobistych polegających na:

- przelewie na rzecz Banku praw z ubezpieczenia na życie powoda jako kredytobiorcy (§ 9 ust. 1 umowy), gdzie powoda obciążało zobowiązanie do zapłaty składki;

- przelewie na rzecz Banku praw z ubezpieczenia nieruchomości, na której ustanowiona zostanie hipoteka (§ 9 ust. 1 umowy), gdzie na powodzie również ciążyło zobowiązanie do zapłaty składki;

- ubezpieczenia spłaty kredytu do chwili uzyskania przez Bank prawomocnych wpisów do ksiąg wieczystych hipotek z prawem pierwszeństwa, gdzie podstawę ubezpieczenia stanowiła umowa ubezpieczenia zawarta przez Bank z (...) S.A., a w umowie kredytu ustalone zostało zobowiązanie powoda do zwrotu Bankowi kosztów składki z tytułu takiego ubezpieczenia w kwocie 282 PLN miesięcznie, odpowiadającej 1/12 z 0,81% kwoty przyznanego kredytu (§ 9 ust. 2 i 3 umowy);

- ubezpieczenie spłaty kredytu do czasu, gdy saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 353.931,20 PLN (ubezpieczenie kredytu hipotecznego z niskim udziałem własnym kredytobiorcy - tzw. ubezpieczenie niskiego wkładu własnego - (...)), gdzie podstawę ubezpieczenia stanowiła umowa ubezpieczenia zawarta przez Bank z (...) S.A. (§ 9 ust. 7 umowy), a w umowie kredytu ustalone zostało zobowiązanie powoda do zwrotu Bankowi kosztu takiego ubezpieczenia w kwocie 1.898 zł za pierwszy

36. miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej (§ 9 ust. 8 umowy), a następnie zobowiązanie powoda do zwrotu kosztów takiego ubezpieczenia za kolejny 36. miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej udzielonej Bankowi przez (...) S.A., jeżeli w ciągu 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu nie stanie się równe lub niższe niż 353.931,20 PLN (§ 9 ust. 9 umowy).

Należało uwzględnić, że ubezpieczenie spłaty kredytu do chwili uzyskania przez Bank prawomocnego wpisu do księgi wieczystej hipoteki z prawem pierwszeństwa stanowiło zabezpieczenie o charakterze tymczasowym, a służyło zabezpieczeniu ryzyka Banku, gdy chodzi o niewykonanie zobowiązań z tytułu umowy kredytu w okresie przed uzyskaniem przez Bank zabezpieczenia rzeczowego udzielonego kredytu. Koszty tego zabezpieczenia o charakterze tymczasowym, które według § 9 ust. 3 umowy kredytu ponosić miała powód w kwocie 282 PLN miesięcznie, nie stanowiły nadmiernego obciążenia, zważywszy na wartość przewidywanego zabezpieczenia rzeczowego, odpowiadającą kwocie 440.000 PLN oraz wysokość udzielonego kredytu w kwocie 398.000 PLN.

Umowne ustalenie tego rodzaju zabezpieczenia tymczasowego nie budziło zastrzeżeń, zważywszy na okoliczność, że środki pochodzące z udzielonego powodowi kredytu miały zostać wypłacone przez Bank przed uzyskaniem docelowego zabezpieczenia rzeczowego i osobistego (§ 3 umowy).

Przelew na rzecz Banku praw z ubezpieczenia nieruchomości, na których ustanowione miały zostać hipoteki (§ 9 ust. 1 umowy), stanowić miał docelowe zabezpieczenie osobiste (ubezpieczyciel odpowiadał względem Banku za spełnienie świadczenia z tytułu takiego ubezpieczenia). Suma ubezpieczenia miała zostać ustalona na kwotę 442.414 PLN (§ 3 umowy), korespondującą z wartością prawa mającego stanowić przedmiot zabezpieczenia hipotecznego. Ubezpieczenie takie służyło zatem zabezpieczeniu ryzyka Banku polegającego na ewentualnej utracie wartości nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia rzeczowego udzielonego kredytu, a przez to zachowaniu wartości zabezpieczenia rzeczowego. Koszty tego zabezpieczenia według § 9 ust. 1 umowy kredytu ponosić miała powód. Brak było wystarczających podstaw do przyjęcia, aby stanowiło to nadmierne obciążenie powoda. Strony nie podały dowodów pozwalających na ustalenie rozmiaru obciążenia z tym związanego. Zważywszy na wartość przewidywanego zabezpieczenia rzeczowego, odpowiadającą kwocie 440.000 PLN oraz na wysokość udzielonego kredytu w kwocie 398.000 PLN, a ponadto uwzględniając okoliczność, że ubezpieczenie to służyło ograniczeniu ryzyka ewentualnej utraty wartości zabezpieczenia rzeczowego, wymaganie utrzymywania przez powoda takiego ubezpieczenia obok ustanowienia zabezpieczenia rzeczowego nie prowadziło do stanu nadmierności zabezpieczenia kredytu.

Docelowym zabezpieczeniem o charakterze osobistym miał być także przelew na rzecz Banku praw z ubezpieczenia na życie powoda jako kredytobiorcy (§ 9 ust. 1 umowy – także tutaj ubezpieczyciel odpowiadał względem Banku za spełnienie świadczenia z tytułu takiego ubezpieczenia). Suma ubezpieczenia miała zostać ustalona na kwotę 398.000 PLN

(§ 3 umowy), tożsamą z wysokością udzielonego kredytu, a Bank miał być jedynym uposażonym. Ubezpieczenie takie służyło zatem zabezpieczeniu ryzyka Banku polegającego na niewykonaniu zobowiązań z tytułu umowy kredytu na wypadek śmierci kredytobiorcy. Koszty tego zabezpieczenia według § 9 ust. 1 umowy kredytu ponosić miała powód. Również w tym zakresie brak było wystarczających podstaw do przyjęcia, aby stanowiło to nadmierne obciążenie powoda. Strony nie podały dowodów pozwalających na ustalenie rozmiaru obciążenia z tym związanego. Zważywszy na wysokość udzielonego kredytu w kwocie 398.000 PLN, wymaganie utrzymywania przez powoda takiego ubezpieczenia obok ustanowienia zabezpieczenia rzeczowego w postaci hipoteki również nie prowadziło do stanu nadmierności zabezpieczenia kredytu. Według art. 65 ust. 1 u.k.w.h. hipoteka jest prawem, na mocy którego wierzyciel może dochodzić zaspokojenia z nieruchomości bez względu na to, czyją stała się własnością, i z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi właściciela nieruchomości. Służy zatem zabezpieczeniu ryzyka Banku polegającego na niewykonaniu zobowiązań z tytułu umowy kredytu na wypadek zbycia lub obciążenia przez dłużnika własności nieruchomości mającej stanowić zabezpieczenie kredytu (w myśl art. 72 u.k.w.h. nie jest dopuszczalne zastrzeżenie,

przez które właściciel nieruchomości zobowiązuje się względem wierzyciela hipotecznego, że nie dokona zbycia lub obciążenia nieruchomości przed wygaśnięciem hipoteki) oraz na wypadek zbiegu zobowiązania dłużnika względem Banku z tytułu kredytu z zobowiązaniami dłużnika względem innych osób. Ryzyko Banku zabezpieczane za pomocą ustanowionej na jego rzecz hipoteki nie było zatem tożsame z tym, które zabezpieczać miał przelew na rzecz Banku praw z ubezpieczenia na życie powoda. Ponadto utrzymywanie zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia na życie powoda w całym okresie obowiązywania umowy kredytu uzależnione było od podejmowania przez powoda czynności polegających na terminowej zapłacie składki ubezpieczeniowej i przedłużaniu okresu obowiązywania umowy ubezpieczenia, a więc od okoliczności niezależnych od Banku. Suma ubezpieczenia na życie, odpowiadająca wysokością udzielonemu kredytowi

w kwocie 398.000 PLN, nie uwzględniała całkowitego kosztu tego kredytu, według stanu rzeczy na dzień zawarcia umowy wynoszącego 451.174,49 PLN. O nadmierności zabezpieczenia kredytu nie świadczy także okoliczność, że zobowiązanie powoda do utrzymywania ubezpieczenia na życie na sumę 398.000 PLN przewidziane zostało do czasu całkowitej spłaty kredytu (§ 5 umowy) niezależnie od salda zadłużenia z tytułu kredytu na kolejnych etapach obowiązywania umowy. Nadmiernej kumulacji zabezpieczeń w postaci hipoteki oraz w postaci cesji praw z ubezpieczenia na życie powoda na dalszych etapach obowiązywania umowy zapobiega przecież – jeśli chodzi o hipotekę – regulacja art. 68 § 2 u.k.w.h., według którego to przepisu jeżeli zabezpieczenie hipoteczne jest nadmierne, właściciel obciążonej nieruchomości może żądać zmniejszenia sumy hipoteki – a jeśli chodzi o cesję praw z ubezpieczenia na życie – możliwość skierowania przeciwko pozwanemu roszczenia opartego na naruszeniu art. 385¹ § 1 k.c. albo art. 58 § 2 k.c. ze względu na sprzeczność z dobrymi obyczajami (zasadami współżycia społecznego) § 5 umowy, wynikającą z braku słusznej proporcji pomiędzy zobowiązaniem powoda do utrzymywania cedowanego ubezpieczenia na życie każdorazowo na sumę 398.000 PLN oraz saldem zadłużenia z tytułu kredytu w kolejnych okresach obowiązywania umowy, co było możliwe do przewidzenia przez strony już na etapie zawierania umowy (por. I. Karasek, Granice dopuszczalności ustanawiania zabezpieczeń – nadmierność zabezpieczeń, Transformacje prawa prywatnego 2003 nr 4 s. 68-69).

Ubezpieczenie kredytu hipotecznego z niskim udziałem własnym kredytobiorcy – tzw. ubezpieczenie niskiego wkładu własnego – (...) stanowiło w istocie ubezpieczenie spłaty kredytu do czasu, gdy saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 353.931,20 PLN, a podstawę takiego ubezpieczenia stanowiła umowa ubezpieczenia zawarta przez Bank z (...) S.A. (§ 9 ust. 7 umowy).

Ostatecznie poza sporem pozostawała okoliczność, że umowa kredytu zawarta przez Bank z powodem została objęta takim ubezpieczeniem na podstawie postanowień umowy generalnej ubezpieczenia kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym zawartej przez Bank z (...) S.A. w dniu 29 października 2004 r., gdzie świadczenie ubezpieczyciela polegało na zapłacie na rzecz Banku odszkodowania za szkodę w postaci niespłaconych należności Banku z tytułu kredytu w okresie wypowiedzenia umowy kredytu objętego ubezpieczeniem oraz po upływie okresu wypowiedzenia. Odszkodowanie odpowiadało zaś różnicy pomiędzy całkowitym zadłużeniem kredytobiorcy (kapitał, odsetki kapitałowe, odsetki za opóźnienie) oraz iloczynem minimalnego wskaźnika (...) (80% dla kredytów indeksowanych kursem waluty obcej, 90% dla kredytów udzielanych w PLN) i wartości nieruchomości stanowiącej przedmiot kredytowania lub zabezpieczenia hipotecznego.

Wspomniano, że ubezpieczenie spłaty kredytu jest rodzajem zabezpieczenia osobistego polegającego na uzyskaniu przez Bank odpowiedzialności ubezpieczyciela za niewykonanie zobowiązania z umowy kredytu obok odpowiedzialności kredytobiorcy. Ubezpieczenie takie służyło zatem zabezpieczeniu ryzyka Banku polegającego na niewykonaniu zobowiązania z tytułu umowy kredytu przez kredytobiorcę.

Ze względu na status prawny ubezpieczyciela utrzymywanie ubezpieczenia spłaty kredytu przy jednoczesnym ustanowieniu na rzecz Banku zabezpieczenia rzeczowego w postaci hipoteki istotnie ograniczało wspomniane ryzyko po stronie Banku.

Istotne ograniczenie ryzyka Banku wynikało również stąd, że utrzymywanie ubezpieczenia spłaty kredytu nie było uzależnione od jakichkolwiek czynności leżących po stronie powoda, która nie była ani ubezpieczającym, ani ubezpieczonym z tytułu takiego ubezpieczenia. Czynności polegające na terminowej zapłacie składki ubezpieczeniowej i przedłużaniu okresu obowiązywania umowy ubezpieczenia pozostawały wyłącznie w gestii Banku jako ubezpieczającego oraz ubezpieczonego.

Utrzymywanie takiego ubezpieczenia przez Bank oraz obciążanie powoda związanymi z tym kosztami nie prowadziło jednak do nadmiernego zabezpieczenia kredytu.

Koszty tego zabezpieczenia ponosić miała powód według § 9 ust. 8 umowy kredytu w kwocie 1.898 PLN za pierwszy 36. miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej, a następnie w myśl § 9 ust. 9 umowy kredytu, jeśli saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu nie stanie się równe lub niższe niż 353.931,20 PLN, za kolejny 36. miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej, gdzie:

- podstawa wyliczenia opłaty służącej refinansowaniu kosztów określona została w § 7 ust. 6 pkt 2 Regulaminu i odpowiadała kwocie udzielonego kredytu wyrażonej w PLN wyliczonej według wartości kursów waluty obcej według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku w ostatnim dniu roboczym miesiąca ochrony ubezpieczeniowej zgodnie z następującym wzorem: $[(\text{kwota kredytu w PLN} / \text{kurs kupna dewiz}) * \text{kurs sprzedaży dewiz}] - 80\% \text{ wartości nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia kredytu}$,

- stawka tej opłaty określona w Cenniku wynosiła 3%.

Koszty w kwocie 1.898 PLN za pierwszy 36. miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej nie były rażąco wygórowane, zważywszy na wysokość udzielonego kredytu w kwocie 398.000 PLN, niemniej stanowiły stosunkowo znaczne obciążenie dla powoda jako kredytobiorcy, zważywszy na prognozowaną wysokość miesięcznej raty, która według symulacji parametrów kredytu przedstawionej powodowi przez przedstawiciela pozwanego przed zawarciem umowy wynosić miała 1.698,04 PLN (harmonogram spłaty rat nie został określony w umowie kredytu, ale według § 2 umowy po uruchomieniu kredytu powód miała zostać powiadomiona o wysokości pierwszej raty kredytu oraz o kwocie kredytu w (...) oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu).

Z kolei wysokości kosztów za kolejny 36. miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej (w przypadku, gdy saldo zadłużenia z tytułu kredytu nie stanie się równe lub niższe niż 353.931,20 PLN), nie można było precyzyjnie ustalić na etapie zawierania umowy ze względu na brak danych o przyszłym kursie waluty obcej stanowiącym podstawę wyliczenia tych kosztów według § 7 ust. 6 pkt 2 Regulaminu. Występowanie ryzyka kursowego sprawiło, że koszty obciążające powoda, jeśli chodzi o kolejny 36. miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej, mogą być wyższe, bądź niższe, niż opłata w kwocie 1.898 PLN należna za pierwszy 36. miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej. Na etapie zawierania umowy powód ponosiła zatem ryzyko kursowe także w tym zakresie, a nie tylko w odniesieniu do wysokości miesięcznych rat spłaty kredytu.

Okoliczności te nie świadczyły jednak o nadmiernym zabezpieczeniu kredytu ze względu na kumulację zabezpieczeń w postaci ubezpieczenia spłaty kredytu – (...) oraz w postaci hipoteki.

Należało bowiem uwzględnić, że odszkodowanie przysługujące Bankowi z tytułu (...) odpowiadało jedynie różnicy pomiędzy całkowitym zadłużeniem kredytobiorcy

a kwotą odpowiadającą 80% wartości nieruchomości stanowiącej przedmiot hipoteki.

W istocie suma ubezpieczenia z tytułu (...) pokrywać miała maksymalnie 20% wysokości udzielonego kredytu w kwocie 398.000 PLN oraz przewidywanego całkowitego kosztu tego kredytu według stanu rzeczy na dzień zawarcia umowy w kwocie 451.174,49 PLN.

Jeśli chodzi o niewykonanie zobowiązania z tytułu umowy kredytu, zakresy ryzyka Banku zabezpieczanego za pomocą ustanowionej na rzecz Banku hipoteki oraz za pomocą (...) nie były więc tożsame.

Ponadto zobowiązanie powoda do zwrotu kosztów utrzymywania ubezpieczenia spłaty kredytu uzależnione było od salda zadłużenia z tytułu kredytu na kolejnych etapach obowiązywania umowy. Nie wchodził zatem w rachubę brak słusznej proporcji pomiędzy zobowiązaniem powoda do pokrywania kosztów utrzymywanego ubezpieczenia oraz saldem zadłużenia z tytułu kredytu w kolejnych okresach obowiązywania umowy, podobnie jak nie wchodziło w rachubę zastosowanie wspomnianej regulacji art. 68 § 2 u.k.w.h. ze względu na nadmierną kumulację zabezpieczeń w postaci hipoteki oraz w postaci (...) w kolejnych etapach obowiązywania umowy.

II.

Zarzut nieskuteczności zobowiązania powoda polegającego na zwrocie pozwanemu kosztów (...), przewidzianego w § 9 ust. 7 – 9 umowy kredytu, ze względu na naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. okazał się trafny jedynie w zakresie objętym § 9 ust. 9 umowy kredytu przewidującym zobowiązanie powoda do zwrotu kosztów (...) za kolejny 36. miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej udzielonej Bankowi przez (...) S.A., jeżeli w ciągu 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu nie stanie się równe lub niższe niż 353.931,20 PLN.

Kwestię niedozwolonego charakteru postanowień w myśl art. 385¹ § 1 k.c. należało rozpatrywać odrębnie w odniesieniu do każdego z postanowień § 9 ust. 7 – 9 umowy kredytu, skoro każde z postanowień wprowadzało odrębne uprawnienia i obowiązki stron umowy kredytu.

W § 9 ust. 7 umowy kredytu przewidziano uprawnienie Banku do ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia kredytu udzielonego powodowi do czasu, gdy saldo zadłużenia z tytułu kredytu stanie się równe lub niższe, niż 353.931,20 PLN, gdzie zabezpieczenie miało polegać na ubezpieczeniu kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy – (...) na podstawie umowy zawartej przez Bank z (...) S.A.

Z kolei w § 9 ust. 8 umowy kredytu przewidziano zobowiązanie powoda do zwrotu Bankowi kosztów (...) w kwocie 1.898 zł za pierwszy 36. miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej.

Natomiast w § 9 ust. 9 umowy kredytu przewidziano zobowiązanie powoda do zwrotu Bankowi kosztów (...) za kolejny 36. miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej udzielonej Bankowi przez (...) S.A., jeżeli w ciągu 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu nie stanie się równe lub niższe niż 353.931,20 PLN.

Postanowienie § 9 ust. 9 umowy kredytu uzupełniały postanowienia § 7 ust. 6 pkt 2 Regulaminu oraz Cennika w takim zakresie, w jakim przewidziano tam:

- podstawę wyliczenia opłaty służącej refinansowaniu kosztów (...), która odpowiadała kwocie udzielonego kredytu wyrażonej w PLN wyliczonej według wartości kursów waluty obcej według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku

w ostatnim dniu roboczym miesiąca ochrony ubezpieczeniowej zgodnie z następującym wzorem: [(kwota kredytu w PLN / kurs kupna dewiz) * kurs sprzedaży dewiz] - 80% wartości nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia kredytu,

- stawkę takiej opłaty wynoszącą 3%.

Na podstawie art. 384 § 1 k.c. ustalony przez jedną ze stron wzorzec umowy, w szczególności ogólne warunki umów, wzór umowy, regulamin, wiąże drugą stronę, jeżeli został jej doręczony przed zawarciem umowy.

W świetle zgromadzonego w sprawie niniejszej materiału dowodowego nie budziło wątpliwości, że znajdujące zastosowanie do umowy kredytu Regulamin oraz Cennik zostały powodowi doręczone przy zawieraniu umowy kredytu. Wynikało to z zeznań świadków

i znajdowało to potwierdzenie w treści pisemnych oświadczeń składanych przez powoda pozostających w dyspozycji pozwanego, a przeciwne zeznania powoda okazały się niewiarygodne, co wyjaśniono powyżej. W dokumencie obejmującym umowę kredytu powód oświadczyła, że doręczono jej Regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A, zwany Regulaminem, zapoznała się z jego treścią i zaakceptowała warunki w nim zawarte, zobowiązując się jednocześnie do spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz opłatami i prowizjami wynikającymi z umowy i aktualnego Cennika (§ 1 ust. 1 i 2 umowy). Zważywszy na datę zawarcia umowy należało przyjąć, że był to Regulamin o sygn. R.22 (k. 138-147) oraz Cennik obowiązujący od dnia 1 lipca 2008 r. (k. 148).

Na podstawie art. 385¹ § 1 zd. pierwsze k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). W myśl art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c. nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Według art. 385¹ § 2 k.c. jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. W myśl art. 385¹ § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Według art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Na podstawie art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Niekwestionowana była okoliczność, że powód zawierała umowę jako konsument

w myśl art. 22¹ k.c., a pozwanemu przysługiwał status przedsiębiorcy w rozumieniu art. 43¹ k.c.

Okoliczność, że postanowienia § 7 ust. 6 pkt 2 Regulaminu oraz Cennika nie zostały indywidualnie uzgodnione przez pozwanego z powodem nie budziła żadnych wątpliwości, skoro poza sporem pozostawała okoliczność, że powód nie brała jakiegokolwiek udziału

w ustalaniu treści Regulaminu oraz Cennika, które zostały wprowadzone decyzją organu pozwanego.

Z kolei spośród postanowień § 9 ust. 7 – 9 umowy kredytu za indywidualnie uzgodnione należało uznać jedynie postanowienie § 9 ust. 8 umowy kredytu w części określającej wysokość zobowiązania powoda do zwrotu Bankowi kosztów (...) w kwocie 1.898 PLN za pierwszy 36. miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej. Koszty tego rodzaju zabezpieczenia w tej kwocie zostały przedstawione powodowi jeszcze przed zawarciem umowy. Powód przyznawała, że na etapie przed zawarciem umowy przekazano jej informację na temat wysokości pierwszej opłaty z tytułu (...), a opłatę traktowała jako jeden

z kosztów uruchomienia kredytu, co pozwalało wnioskować o zgodnej woli stron umowy kredytu na etapie jej zawierania. Z zeznań powoda wynikało, że wybór przedstawionego przez przedstawiciela pozwanego kredytu określonego według kursu (...) zdeterminowany był wysokością przewidywanej raty kredytu, którą powód zobowiązana będzie spłacać. Przewidywana rata miała być niższa w przypadku kredytu określonego według kursu (...), gdzie również oprocentowanie kredytu było niższe, natomiast koszty (...) mogły być wyższe. Stanowiło to wystarczającą podstawę do przyjęcia, że ustalenie zobowiązania do zwrotu pozwanemu kosztów (...) w kwocie 1.898 zł było wyrazem świadomej decyzji powoda. W tym zakresie postanowienie § 9 ust. 8 umowy kredytu nie podlegało zatem kontroli na podstawie art. 385¹ § 1 k.c. jako uzgodnione indywidualnie i jednoznacznie sformułowane.

Niezależnie od kwestii indywidualnego uzgodnienia i jednoznaczności sformułowania brak było wystarczających podstaw do przyjęcia, aby w okolicznościach sprawy niniejszej postanowienie § 9 ust. 8 umowy kredytu w części określającej wysokość zobowiązania powoda do zwrotu pozwanemu kosztów (...) w kwocie 1.898 zł za pierwszy 36. miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej polegało na naruszeniu dobrych obyczajów oraz na rażącym naruszeniu interesów powoda jako konsumenta. Powód przyznawała, że za wyjątkiem wysokości pierwszej opłaty z tytułu (...) nie rozmawiała szczegółowo

z przedstawicielem pozwanego na temat (...). Nie wykazywała zatem zainteresowania kwestiami związanymi z tym ubezpieczeniem. W szczególności nie interesowała się tym, co składa się na koszty (...) w kwocie 1.898 zł, które zobowiązana będzie pokryć. Wprawdzie powodowi nie została ujawniona okoliczność, czy Bank jako ubezpieczający zapłacić miał na rzecz (...) S.A. tytułem składki ubezpieczeniowej za pierwszy okres ubezpieczenia kwotę odpowiadającą całości opłaty służącej refinansowaniu kosztów (...) czy jej część przeznaczyć miał na pokrycie innego rodzaju kosztów obsługi tego ubezpieczenia, niemniej nie prowadziło to do naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. ze względu na dysproporcję informacyjną pomiędzy pozwanym a powodem jako konsumentem na etapie zaciągania zobowiązania. Skoro powód nie wykazywała zainteresowania tą kwestią i nie spotkała się z odmową udzielenia jej informacji o tego rodzaju okolicznościach towarzyszących zawieranej przez nią umowie kredytu, to trudno mówić o niedopełnieniu przez pozwanego obowiązku przedstawienia powodowi rzetelnych informacji o istotnych postanowieniach umowy kredytu i okolicznościach jej towarzyszących.

Za wyjątkiem ustalenia wysokości zobowiązania powoda do zwrotu Bankowi kosztów (...) w kwocie 1.898 zł za pierwszy 36. miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej, w pozostałym zakresie postanowień § 9 ust. 7 – 9 umowy kredytu nie można było uznać za indywidualnie uzgodnione.

Wspomniano, że z zeznań powoda wynikało, że za wyjątkiem wysokości pierwszej opłaty z tytułu (...) nie rozmawiała ona szczegółowo z przedstawicielem pozwanego na temat (...). Poza sporem pozostawała okoliczność, że projekt tekstu umowy kredytu zawieranej przez strony w formie pisemnej opracowany został jedynie przez pozwanego z użyciem wzorca umownego wykorzystywanego przez pozwanego w ramach prowadzonej działalności polegającej na czynnościach bankowych. Stanowiło to wystarczającą podstawę do przyjęcia, że powód nie miała rzeczywistego wpływu na treść postanowień § 9 ust. 7 – 9 umowy kredytu. Do przyjęcia wniosku przeciwnego nie uprawniała okoliczność, że postanowienia te mogły podlegać negocjacom. Istotne było bowiem to czy postanowienia umowy zawieranej przez strony i objęte sporem w sprawie niniejszej rzeczywiście podlegały negocjacom, na co nie wskazywał zgromadzony w sprawie niniejszej materiał dowodowy. Wniosku przeciwnego nie usprawiedliwiała ponadto okoliczność, że powód świadomie zdecydowała się skorzystać z tego rodzaju zabezpieczenia spłaty kredytu, jakim było objęcie kredytu (...), rezygnując z przeznaczenia całości zgromadzonych wówczas oszczędności w kwocie 80.000 zł na sfinansowanie nabycia pożądanej nieruchomości. Nic nie wskazywało bowiem na to, aby powód miała rzeczywisty wpływ na ustalenie treści postanowień umownych dotyczących tego rodzaju zabezpieczenia, w szczególności zakresu obciążenia jej przez Bank kosztami (...). Poza sporem pozostała okoliczność, że powód nie miała nawet możliwości samodzielnego zawarcia umowy (...) na rzecz pozwanego ani wpływu na wybór przez pozwanego ubezpieczyciela (...). Wspomniano zaś, że według art. 385¹ § 3 k.c. nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Znamienne, że przepis art. 385¹ k.c. służy realizacji celów dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. U. L 95 z 21 kwietnia 1993 r., str. 29–34, Polskie wydanie specjalne: Rozdział 15 Tom 2 str. 288 – 293, sprostowanie Dz.U. L 276 z 13 października 2016 r., str. 17). W myśl art. 3 ust. 2 tej dyrektywy postanowienia umowne powinny być zawsze uznawane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sformułowane uprzednio i w związku z tym konsument nie miał wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanego wzorca umowy, zaś okoliczność, że niektóre aspekty danego postanowienia umownego albo dane postanowienie umowne były negocjowane indywidualnie – tak jak w sprawie niniejszej wysokość kosztów (...) w kwocie 1.898 PLN za pierwszy 36. miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej – nie powinna stanowić przeszkody do zastosowania tego przepisu

względem pozostałej części umowy, jeśli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona zawarta z wykorzystaniem uprzednio sformułowanego wzorca umowy. Okoliczność, że treść postanowień § 9 ust. 7 – 9 umowy kredytu, za wyjątkiem określenia kwoty 1.898 zł, pochodziła z wzorca powszechnie wykorzystywanego przez pozwanego w ramach prowadzonej działalności polegającej na czynności bankowych, pozostawała zaś poza sporem. Wyrażenie zaś zgody przez konsumenta na postanowienia umowne niezgodnione indywidualnie nie jest tożsame z ich indywidualnym uzgodnieniem.

Z treści art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że przeszkodę do przyjęcia, iż dane postanowienie umowne jest niedozwolone w rozumieniu tego przepisu stanowi ustalenie, że postanowienie to określa główne świadczenia stron, sformułowane w sposób jednoznaczny.

Wspomniano, że art. 385¹ k.c. służyć ma realizacji celów dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Na podstawie art. 4 ust. 2 tej dyrektywy ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

Podobnie w myśl ust. 19 preambuły tej dyrektywy ocena nieuczciwego charakteru postanowień umownych nie dotyczy postanowień określających główny przedmiot umowy oraz stosunku jakości towarów i usług do ich ceny, które jednak mogą być brane pod uwagę przy ocenie uczciwości pozostałych postanowień umownych.

Pojęciu świadczenia głównego w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. na gruncie tej dyrektywy odpowiada zatem pojęcie głównego przedmiotu umowy (uwzględniając francuską i angielską wersję językową tekstu dyrektywy – l'objet principal du contrat, the main subject matter of the contract).

Przy ustalaniu znaczenia tego pojęcia należało uwzględnić, że art. 4 ust. 2 tej dyrektywy ustanawia wyjątek od mechanizmu kontroli treści nieuczciwych warunków, przewidzianego w ramach systemu ochrony konsumentów ustanowionego w tej dyrektywie,

stąd przepis ten powinien podlegać wykładni zawężającej (por. pkt 42 wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C#26/13, *Á. K., H. R. przeciwko (...)*, (...):EU:C:2014:282, (...) pkt 49 wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 26 lutego 2015 r. w sprawie C-143/13, *B. M. i I. M. przeciwko S. V. România SA*, (...):EU:C:2015:127, (...) pkt 31 wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 kwietnia 2015 r. w sprawie C-96/14, *J.-C. H. przeciwko (...)* SA, (...):EU:C:2015:262, (...)

Za postanowienia określające główny przedmiot umowy należy zatem uznawać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Natomiast te, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte pojęciem „określenia głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 tej dyrektywy (por. pkt 50 wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C#26/13, *Á. K., H. R. przeciwko (...)*, (...):EU:C:2014:282, (...) pkt 54 wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 26 lutego 2015 r. w sprawie C-143/13, *B. M. i I. M. przeciwko S. V. România SA*, (...):EU:C:2015:127, (...) pkt 33 wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 kwietnia 2015 r. w sprawie C-96/14, *J.-C. H. przeciwko (...)* SA, (...):EU:C:2015:262, (...)

Podobnie pojęcie świadczenia głównego w myśl art. 385¹ § 1 k.c. należy interpretować ściśle, uwzględniając okoliczność, że ustawodawca krajowy posłużył się terminem „postanowienia określające główne świadczenia stron”, a nie zwrotem „dotyczące” takiego świadczenia, który ma szerszy zakres (por. wyrok SN z 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03, LEX nr 846537).

W okolicznościach sprawy niniejszej spośród postanowień § 9 ust. 7 – 9 umowy kredytu oraz § 7 ust. 6 pkt 2 Regulaminu oraz Cennika jedynie postanowienie § 9 ust. 7 umowy kredytu w tej części, w której przewidziano tam, że zabezpieczenie kredytu udzielonego powodowi stanowić ma ubezpieczenie kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy – (...), kwalifikowało się jako określające świadczenie główne

w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. W pozostałym zakresie brak było wystarczających podstaw do takiej kwalifikacji postanowień § 9 ust. 7 – 9 umowy kredytu oraz § 7 ust. 6 pkt 2 Regulaminu oraz Cennika.

Postanowienie § 9 ust. 7 umowy kredytu w zakresie, w jakim przewidywało, że zabezpieczenie kredytu udzielonego powodowi stanowić ma (...), określało w istocie sposób zabezpieczenia spłaty kredytu udzielonego powodowi.

Na podstawie art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym przed dniem 26 sierpnia 2011 r. (tekst jednolity Dz. U. z 2002 r. Nr 72 poz. 665 – dalej „Prawo bankowe”), znajdującego zastosowanie w sprawie niniejszej ze względu na datę zawarcia umowy przez strony, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Według ust. 2 tego przepisu umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

- 1) strony umowy,
- 2) kwotę i walutę kredytu,
- 3) cel, na który kredyt został udzielony,
- 4) zasady i termin spłaty kredytu,
- 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,
- 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,
- 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
- 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
- 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
- 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Treść art. 69 ust. 2 pkt 6 Prawa bankowego pozwala na przyjęcie, że postanowienia określające sposób zabezpieczenia spłaty kredytu zaliczają się do postanowień określających świadczenia główne stron umowy kredytu.

Postanowienia określające sposób zabezpieczenia spłaty kredytu mają bowiem charakter podstawowy, a nie posiłkowy z punktu widzenia natury stosunku prawnego kredytu udzielanego przez podmiot legitymujący się publicznoprawnym statusem banku

w rozumieniu art. 2 Prawa bankowego. Decydują one nie tylko o prawnej strukturze uprawnień i obowiązków stron umowy kredytu na etapie ustalenia treści stosunku prawnego opartego na umowie, ale także o możliwości zawarcia umowy kredytu z danym kredytobiorcą, co znajduje odzwierciedlenie w treści podanych niżej powszechnie obowiązujących przepisach Prawa bankowego znajdujących zastosowanie do umów kredytu, nie tylko, gdy chodzi o uprawnienia i zobowiązania natury prywatnoprawnej, ale także spoczywające na banku obowiązki publicznoprawne.

Na podstawie art. 93 ust. 1 Prawa bankowego w celu zabezpieczenia wierzytelności, które wynikają z czynności bankowych, bank może żądać zabezpieczenia przewidzianego

w Kodeksie cywilnym i prawie wekslowym oraz zwyczajami przyjętymi w obrocie krajowym i zagranicznym.

Według art. 70 ust. 1 i 2 pkt 1 Prawa bankowego warunkiem przyznania kredytu jest zdolność kredytowa kredytobiorcy, tj. zdolność do spłaty zaciągniętego kredytu wraz z odsetkami w terminach określonych w umowie, a w razie braku zdolności kredytowej bank może udzielić kredytu pod warunkiem ustanowienia szczególnego sposobu zabezpieczenia spłaty kredytu.

Z art. 70 Prawa bankowego wywodzi się publicznoprawny zakaz udzielania kredytów przez bank kredytobiorcom pozbawionym zdolności kredytowej (za wyjątkiem m.in. ustanowienia szczególnego sposobu zabezpieczenia spłaty kredytu). Zakaz ten motywowany jest ochroną wierzycieli banku z tytułu rachunków bankowych, powierzających bankowi środki pod tytułem zwrotnym, które z kolei bank ma prawo obciążać ryzykiem ze względu na wykonywane czynności bankowe (art. 2 Prawa bankowego). Zapewnienie zwrotu środków udzielonych tytułem kredytu służy zatem nie tylko bankowi, ale także posiadaczom rachunków bankowych, potencjalnie zagrożonych w razie udzielania przez bank kredytów, które następnie okażą się nieściągalne (por. Wojciech Pyziół, Komentarz do art. 70 Prawa bankowego, w: red. Fojcik-Mastalska Eugenia, Prawo bankowe. Komentarz, wyd. V, LexisNexis 2007, Lex-el.)

Znamienne, że na podstawie art. 133 ust. 2 pkt 4 Prawa bankowego czynności podejmowane w ramach nadzoru bankowego sprawowanego przez Komisję Nadzoru Finansowego polegają m.in. na badaniu zabezpieczenia i terminowości spłaty kredytów.

W myśl art. 73 ust. 1 i 2 Prawa bankowego w razie wspólnego udzielenia kredytu w umowie o utworzeniu konsorcjum bankowego banki ustalają warunki udzielenia kredytu i jego zabezpieczenia oraz wyznaczają bank umocowany do zawarcia umowy kredytu.

W świetle art. 101 i 102 Prawa bankowego zabezpieczenie wierzytelności banku może stanowić samoistną przyczynę prawną (kauzę) zobowiązania dłużnika lub osoby trzeciej do przeniesienia na bank własności rzeczy ruchomej lub papierów wartościowych albo na własność banku określonej kwoty w złotych lub w innej walucie wymiennej.

Według art. 76a Prawa bankowego dłużnicy banku z tytułu zabezpieczenia kredytu muszą zostać niezwłocznie powiadomieni przez bank o opóźnieniu kredytobiorcy ze spłatą kredytu, podobnie jak w myśl art. 76 pkt 2 Prawa bankowego o każdej zmianie stopy oprocentowania, jeśli kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy.

W sprawie niniejszej za przyjęciem, że postanowienie § 9 ust. 7 umowy kredytu w zakresie, w jakim przewidywało, iż zabezpieczenie kredytu udzielonego powodowi stanowić ma (...), było postanowieniem umownym o charakterze podstawowym, przemawiała okoliczność, że pomimo ustanowienia na rzecz Banku innego rodzaju zabezpieczeń kredytu udzielonego powodowi – hipoteki, przelewu praw z ubezpieczenia na życie powoda jako kredytobiorcy, przelewu praw z ubezpieczenia nieruchomości, na której ustanowiona zostanie hipoteka oraz ubezpieczenia spłaty kredytu do chwili uzyskania przez Bank prawomocnego wpisu do księgi wieczystej hipoteki z prawem pierwszeństwa – gdyby nie zgoda powoda na objęcie kredytu (...), do udzielenia kredytu powodowi nie doszłoby, chyba że powód przeznaczyłaby na sfinansowanie nabycia nieruchomości własne środki odpowiadające 20% wartości nieruchomości lub zapewniłaby kolejne wiarygodne zabezpieczenie.

Niemniej ustalenie, że postanowienie § 9 ust. 7 umowy kredytu w zakresie przewidującym zabezpieczenie udzielonego powodowi kredytu w drodze (...) stanowiło postanowienie umowne o charakterze podstawowym i przez to kwalifikowało się jako postanowienie określające świadczenie główne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. nie pozwalało jednak na taką kwalifikację ani postanowienia § 9 ust. 7 umowy kredytu w pozostałym zakresie, ani postanowień § 9 ust. 8 i 9 umowy kredytu, ani § 7 ust. 6 pkt 2 Regulaminu oraz Cennika.

Te postanowienia nie określały bowiem sposobu zabezpieczenia spłaty kredytu udzielonego powodowi, ale wysokość kosztów ponoszonych przez powoda na rzecz Banku ze względu na ustanowienie zabezpieczenia w postaci (...) oraz warunek, po spełnieniu którego powód zostanie zwolniony od ponoszenia takich kosztów. Postanowienia te miały zatem charakter posiłkowy. Zarówno z punktu widzenia uprawnień i zobowiązań natury prywatnoprawnej,

jak i ciężących na banku obowiązków publicznoprawnych, ułożenie stosunku prawnego kredytu pomiędzy stronami mogłoby nastąpić równie efektywnie

w przypadku, gdyby pozwany Bank zapewnił objęcie kredytu udzielonego powodowi zabezpieczeniem w postaci (...) bez obciążania powoda odrębną opłatą służącą refinansowaniu kosztów (...). Natomiast określenie oprocentowania kredytu oraz wysokości prowizji w takich wysokościach, które zapewniałyby rentowność zawieranej umowy, było rzeczą pozwanego jako przedsiębiorcy prowadzącego działalność polegającą na czynnościach bankowych.

Przyjęcie w sprawie niniejszej, że powyższe postanowienia nie kwalifikowały się jako postanowienia określające świadczenie główne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., pozwalało na dokonanie oceny tych postanowień z punktu widzenia zachowania przy ich kształtowaniu dobrych obyczajów, bez rażącego naruszenia interesów powoda jako konsumenta.

Rażące naruszenie interesów konsumenta w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta w danym stosunku obligacyjnym, natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2013 r., I CSK 149/13, OSNC 2014/10/103, LEX nr 1413038).

Z dobrymi obyczajami klóci się takie postępowanie, którego celem jest zdezorientowanie konsumenta, wykorzystanie jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowanie stosunku prawnego z naruszeniem zasady równości stron. Chodzi o postępowanie, które potocznie jest rozumiane jako nieuczciwe, nierzetelne, sprzeczne z akceptowanymi standardami działania. Natomiast naruszenie interesów konsumenta, aby mogło zostać uznane za rażące, przede wszystkim musi być doniosłe, znaczące. Interes konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako niekorzystne ukształtowanie jego sytuacji ekonomicznej. Należy uwzględnić także takie aspekty, jak niewygodę organizacyjną, stratę czasu, nierzetelne traktowanie czy naruszenie prywatności konsumenta (por. wyrok SN z 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03, LEX nr 846537).

Pojęciu dobrych obyczajów, użytemu w art. 385¹ § 1 k.c. i art. 385² k.c., na gruncie dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich odpowiada pojęcie dobrej wiary.

Według ust. 16 preambuły tej dyrektywy przedsiębiorca spełnia wymaganie działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jego prawnie uzasadnione roszczenia (uzasadnione interesy – zważywszy na francuską i angielską wersję językową tekstu dyrektywy – les intérêts légitimes, legitimate interests).

W okolicznościach sprawy niniejszej przy ocenie działania pozwanego Banku z punktu widzenia dobrej wiary i traktowania powoda jako konsumenta w sposób sprawiedliwy nie można nie uwzględnić postanowień Rekomendacji S Komisji Nadzoru Bankowego dotyczącej dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie w brzmieniu obowiązującym według stanu rzeczy w chwili zawierania umowy.

Postanowienia Rekomendacji S Komisji Nadzoru Bankowego nie regulowały wprost uprawnień i obowiązków stron umowy objętej sporem, niemniej gdy chodzi o pozwanego, ich przestrzeganie nie pozostawało bez wpływu na ocenę działania pozwanego przy zawieraniu spornej umowy.

Należało zważyć, że niezachowywanie przez Bank postanowień rekomendacji dotyczących dobrych praktyk ostrożnego i stabilnego zarządzania, wydawanych przez Komisję Nadzoru Finansowego i przyjmujących za podstawę prawną art. 137 § 1 pkt 5 Prawa bankowego, w tym także niezachowywanie postanowień Rekomendacji S, mogło prowadzić w ramach nadzoru wykonywanego przez Komisję Nadzoru Finansowego na podstawie art. 133 Prawa bankowego do zastosowania względem Banku środków prawnych, o których mowa w art. 138 Prawa bankowego, w szczególności kar pieniężnych (poprzednio kar finansowych), których wysokość mogła być stosunkowo dotkliwa.

Jeśli pozwany przy kształtowaniu stosunku prawnego z powodem obowiązany był zachowywać nie tylko przepisy prawa powszechnie obowiązującego, ale także wymagania stawiane mu przez Komisję Nadzoru Finansowego, będącą organem administracji państwowej kompetentnym do sprawowania nadzoru nad rynkiem finansowym, to nie można pozwanemu postawić zarzutu, że jego działania, które miały na celu realizację postanowień Rekomendacji S, sprzeciwiały się dobrej wierze, zasadom współżycia społecznego i nie polegały na respektowaniu usprawiedliwionego interesu powoda jako konsumenta – interesu rozumianego w sposób niekolidujący z interesem publicznym związanym ze stabilnością rynku finansowego.

Wbrew jednak twierdzeniom pozwanego nieistotna okazuje się treść postanowień nr 15 Rekomendacji S Komisji Nadzoru Bankowego w obecnym brzmieniu,

z których pozwany wywodził swój obowiązek pozyskania odpowiedniej jakości zabezpieczenia spłaty tej części kredytu zabezpieczonego hipotecznie, która przekraczała 80% LtV – stosunek 80% wartości ekspozycji kredytowej do wartości nieruchomości. Według stanu rzeczy z chwili zawierania umowy kredytu objętej sporem postanowienia nr 15 Rekomendacji S Komisji Nadzoru Bankowego nie obowiązywały. Wspomniano zaś, że

w myśl art. 385² k.c. przewidziana w art. 385¹ § 1 zd. pierwsze k.c. przesłanka naruszenia dobrych obyczajów oceniana być musi według stanu z chwili zawarcia umowy.

Podstawę oceny w tym zakresie stanowić mógł zatem pkt 4.2. Rekomendacji

S Komisji Nadzoru Bankowego w brzmieniu z 2006 r., według którego bank powinien zapewnić, aby wartość zabezpieczenia ekspozycji kredytowej (bilansowej należności z tytułu kredytu) zabezpieczonej hipotecznie była wystarczająca w całym okresie trwania umowy.

Przy ocenie prawidłowości zabezpieczenia kredytu, w tym także w drodze zawarcia umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, stanowiącego postać zabezpieczenia osobistego – skoro strony ustaliły tego rodzaju zabezpieczenie – na etapie zawierania umowy musiał być zatem uwzględniony nie tylko dług istniejący w chwili wypłaty kredytu, ale także w późniejszym okresie, do chwili gdy nastąpi spłata kredytu.

Znajduje to potwierdzenie w pkt 4.2.1. Rekomendacji S Komisji Nadzoru Bankowego w brzmieniu z 2006 r., zgodnie z którą w przypadku zabezpieczonych hipotecznie kredytów przeznaczonych na finansowanie nieruchomości, w większości stanowiących kredyty długoterminowe, zapewnienie adekwatnej wartości zabezpieczenia jest szczególnie istotne

w całym okresie trwania umowy.

Z kolei według pkt 4.2.3. Rekomendacji S Komisji Nadzoru Bankowego w brzmieniu z 2006 r. przy ustaleniu maksymalnego poziomu wskaźnika LtV (stosunku wysokości ekspozycji kredytowej do wartości rynkowej nieruchomości stanowiącej jej zabezpieczenie) pod uwagę brany powinien być stopień odzyskiwalności zaangażowanych przez bank środków z danego typu zabezpieczenia.

Wspomniano już, że przypadku zabezpieczenia rzeczowego, jakim jest hipoteka, jego wartość ustala się w oparciu o wartość przedmiotu objętego zabezpieczeniem

z uwzględnieniem wartości roszczeń, którym w odniesieniu do danej rzeczy przysługuje pierwszeństwo. Skoro ustalenie wartości przedmiotu zabezpieczenia dokonywane jest na wypadek konieczności realizacji zabezpieczenia, wartość tę należy ustalić na kwotę, którą najprawdopodobniej uzyska się, gdy już dojdzie do realizacji zabezpieczenia. Ustalenie słusznego rozkładu ryzyka, nienaruszającego zasad równowagi kontraktowej stron, uwzględniać musi więc koszty zaspokojenia z danego rodzaju przedmiotu zabezpieczenia. (por. I. Karasek, Granice dopuszczalności ustanawiania zabezpieczeń – nadmierność zabezpieczeń, Transformacje prawa prywatnego 2003 nr 4 s. 73-75).

Należało zatem uwzględnić, że w przypadku egzekucji z nieruchomości stanowiącej przedmiot hipoteki na podstawie art. 1025 § 1 k.p.c. przed należnościami zabezpieczonymi hipoteką pierwszeństwo w zaspokojeniu przysługuje kosztom egzekucyjnym, należnościom alimentacyjnym oraz bliżej określone należnościom za pracę oraz rentom z tytułu

odszkodowania za wywołanie choroby, niezdolności do pracy, kalectwa lub śmierci i kosztom zwykłego pogrzebu dłużnika.

Obowiązek zapewnienia adekwatnej wartości zabezpieczenia, przewidziany w pkt 4.2.1. Rekomendacji S Komisji Nadzoru Bankowego w brzmieniu z 2006 r., mógł zatem polegać na uzyskaniu zabezpieczenia osobistego, w tym ubezpieczenia spłaty kredytu

w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, obok zabezpieczenia rzeczowego, którego koszty przymusowej realizacji mogłyby nie pozwolić na całkowite odzyskanie przez pozwanego Bank środków wypłaconych tytułem kredytu.

W tym kontekście należy też zważyć na przewidziany w pkt 4.2.4. Rekomendacji

S Komisji Nadzoru Bankowego w brzmieniu z 2006 r. obowiązek monitorowania przez bank zmian wysokości wskaźnika LtV, mający na celu umożliwienie szybkiego reagowania razie przekroczenia maksymalnych limitów, mogącego skutkować stosowaniem dodatkowych zabezpieczeń lub zmianą zabezpieczenia. Niewątpliwie chodziło tutaj o cały okres obowiązywania umowy.

Podstawy oceny naruszenia dobrych obyczajów według art. 385¹ § 1 k.c. nie mogły natomiast stanowić powoływane postanowienia Rekomendacji U Komisji Nadzoru Bankowego dotyczącej dobrych praktyk w zakresie bancassurance. Rekomendacja ta nie obowiązywała bowiem w chwili zawierania przez strony umowy kredytu.

Wspomniano, że na podstawie art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy

z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku

z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Brak było zatem przeszkód, aby w ramach kontroli postanowień umowy z punktu widzenia zgodności z dobrymi obyczajami na podstawie art. 385¹ § 1 k.c., mogły zostać uwzględnione także inne umowy, w tym umowy zawierane przez przedsiębiorcę z innym podmiotem, mające na celu zawarcie lub wykonanie umowy zawieranej z konsumentem.

Przy ocenie działania pozwanego z punktu widzenia dobrej wiary i traktowania powoda jako konsumenta w sposób sprawiedliwy należało zatem uwzględnić że umowa (...) obejmująca kredyt powoda rzeczywiście została zawarta i obowiązywała w stosunku pomiędzy pozwanym Bankiem a ubezpieczycielem.

W chwili zawierania umowy kredytu z powodem Bank związany był umową generalną ubezpieczenia kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym, zawartą z (...) S.A. w dniu 29 października 2004 r.

Ubezpieczeniem takim na podstawie tej umowy objęta została m.in. umowa kredytu zawarta przez Bank z powodem.

Natomiast zawieranie przez pozwanego kolejnych umów (...) obejmujących kredyt udzielony powodowi nie mogło stanowić podstawy oceny zachowania przez pozwanego dobrych obyczajów, skoro wykraczało poza stan rzeczy istniejący w chwili zawarcia umowy, miarodajny według art. 385² k.c. dla oceny zgodności postanowień umowy z dobrymi obyczajami.

Zawieranie przez pozwanego kolejnych umów (...) obejmujących kredyt udzielony powodowi stanowiło okoliczność istotną z punktu widzenia wykonania umowy kredytu, a nie z punktu widzenia ukształtowania jej postanowień bez naruszenia art. 385¹ § 1 k.c.

Podobnie należało ocenić okoliczność, że powód nie została powiadomiona

o tym, że w dniu 19 lipca 2010 r. Bank zawarł z innym ubezpieczycielem - (...) S.A. umowę ubezpieczenia niskiego wkładu portfela kredytów hipotecznych, która objęła m.in. kredyt udzielony powodowi.

Okoliczność ta również nie mogła stanowić podstawy do ustalenia naruszenia art. 385¹ § 1 k.c., skoro miała miejsce na etapie wykonania umowy kredytu, a nie na etapie jej zawierania.

Poza sporem pozostawała okoliczność, że umowa ubezpieczenia niskiego wkładu własnego pomiędzy pozwanym a ubezpieczycielem (...) S.A. została zawarta bez udziału powoda. Okoliczność, że to pozwany poniósł koszty związane z zawarciem umowy (...) nie powinna więc stanowić zaskoczenia dla powoda jako dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta.

Jeśli chodzi o kwestię ekwiwalentności świadczenia polegającego na zwrocie kosztów (...), należało zważyć na trafny pogląd przyjęty za podstawę wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 listopada 2013 r., sygn. akt VI ACa 1521/12, LEX nr 1448647, który to pogląd Sąd Rejonowy podziela i według którego ustanowienie hipoteki na nieruchomości oznacza wprawdzie, iż zabezpieczenie wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu obciąża całą nieruchomość dłużnika, ale stanowi to dla banku znacznie mniej pewne przedsięwzięcie gospodarcze, niż w przypadku, gdy do pokrycia ceny transakcji zaangażowana zostaje określona pula środków własnych nabywcy (wymagany wkład własny). Trudno bowiem nie zgodzić się z tezą, że w razie spadku w późniejszym okresie wartości rynkowej nieruchomości stanowiącej przedmiot hipoteki i konieczności dochodzenia przez bank niespłaconej części kredytu wraz z odsetkami w drodze egzekucji z nieruchomości istnieje realna obawa, że bank nie odzyska całości należnych mu wierzytelności z tytułu kredytu

(a jak wspomniano obowiązek zapewnienia tego znajdował potwierdzenie w pkt 4.2.1. Rekomendacji S Komisji Nadzoru Bankowego w brzmieniu z 2006 r.). Gdyby nie ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytobiorca nie mógłby uzyskać kredytu hipotecznego w pożądanej wysokości i zrealizować nabycia pożądanej nieruchomości za środki uzyskane tytułem kredytu o ile, nie zapewniłby innego wiarygodnego zabezpieczenia. Z tych względów nie sposób zgodzić się z poglądem, że kredytobiorca ponosi koszty ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, nie odnosząc żadnych korzyści z istnienia takiego ubezpieczenia. Z tego punktu widzenia nieistotna okazuje się okoliczność, że konsument nie jest stroną umowy ubezpieczenia ani też uposażonym z tytułu tej umowy.

Relacja wysokości kosztów (...) poniesionych przez pozwanego w związku z objęciem takim ubezpieczeniem kredytu udzielonego powodowi względem wysokości opłaty służącej refundacji kosztów (...) ustalonej w umowie kredytu i obciążającej powoda mogła podlegać ocenie na podstawie art. 385¹ § 1 k.c. z punktu widzenia naruszenia dobrych obyczajów, za wyjątkiem wysokości zobowiązania powoda do zwrotu Bankowi kosztów (...) w kwocie 1.898 zł za pierwszy 36. miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej ze względu na indywidualne uzgodnienie tego zobowiązania. Warunkiem było jednak ustalenie, że relacja taka została określona już na etapie zawierania umowy.

Wysokość zobowiązania powoda do zwrotu Bankowi kosztów ubezpieczenia za kolejne 36. miesięczne okresy ochrony ubezpieczeniowej nie została określona w umowie, w szczególności nie została określona w § 9 ust. 9 umowy.

Wzór służący obliczeniu podstawy ustalenia opłaty z tytułu zwrotu kosztów (...) obciążającej kredytobiorcę zawarty został w § 7 ust. 6 pkt 2 Regulaminu, a stawka tej opłaty przewidziana została w Cenniku.

Formułując ten wzór pozwany posłużył się pojęciem składki ubezpieczeniowej, nie wspominając o innym rodzaju kosztach, które pokrywać miała opłata z tytułu zwrotu kosztów (...).

W tym zakresie nie zachodziła jednak sprzeczność treści umowy (§ 9 ust. 9 umowy) z wzorcem umowy (§ 7 ust. 6 pkt 2 Regulaminu) przewidziana w art. 385 § 1 k.c.

Uwzględniając okoliczność, że w dokumencie obejmującym udzielone Bankowi pełnomocnictwo do pobierania z rachunku powoda opłat z tytułu refinansowania kosztów (...) wskazywano na upoważnienie Banku do pobierania składki za kolejne okresy ubezpieczenia wraz z okresem ubezpieczenia, w którym saldo zadłużenia z tytułu kredytu stanie się równe bądź mniejsze, niż 353.931,20 PLN (pkt 9. pełnomocnictwa) oraz zważywszy na okoliczność, że

w § 9 ust. 10 umowy przewidziano zobowiązanie Banku do zwrotu na rachunek powoda proporcjonalnej części składki uiszczonej za okres ubezpieczenia, w którym saldo zadłużenia z tytułu kredytu stanie się równe bądź mniejsze, niż 353.931,20 PLN, treść § 7 ust. 6 pkt 2 Regulaminu stanowiła wystarczającą podstawę do przyjęcia, że zakres zobowiązania powoda jako kredytobiorcy do zwrotu Bankowi kosztów (...) za kolejne 36. miesięczne okresy ochrony ubezpieczeniowej obejmował jedynie składkę ubezpieczeniową, a nie innego rodzaju koszty.

Należało uwzględnić, że za drugi i trzeci 36. miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej pozwany obciążył powoda opłatami z tytułu zwrotu kosztów (...) w kwotach odpowiednio: 9.876 zł oraz 8.197 zł.

Brak było jednak wystarczających podstaw do ustalenia wysokości składek ubezpieczeniowych zapłaconych przez pozwanego ubezpieczycielom odpowiednio za drugi i trzeci 36. miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej.

Okoliczności te, mające miejsce na etapie wykonania umowy kredytu, w kontekście stanu rzeczy z chwili zawierania umowy kredytu mogłyby być istotne o tyle, o ile pozwalałyby wnioskować na temat ukształtowania zobowiązania powoda do zwrotu pozwanemu kosztów (...) w świetle tego rodzaju kosztów rzeczywiście ponoszonych przez pozwanego w związku z objęciem kredytu udzielonego powodowi takim ubezpieczeniem.

Brak było jednak wystarczających podstaw do ustalenia czy opłata obciążająca powoda korespondowała z wysokością składki ubezpieczeniowej poniesionej przez pozwanego. W okolicznościach sprawy niniejszej brak było zatem wystarczających podstaw do dokonania oceny czy pozwany, ustalając opłatę z tytułu zwrotu kosztów (...), zachował dobre obyczaje, nie wykazując się dowolnością, gdy chodzi o rzeczywisty związek takiej opłaty z kosztami ponoszonymi z tytułu (...).

Zmiany kursu waluty obcej, do którego kredyt udzielony powodowi w PLN został indeksowany w myśl § 2 umowy kredytu, wpływające na wysokość salda zadłużenia z tytułu kredytu, a przez to według § 9 ust. 9 umowy także na wysokość opłat z tytułu refinansowania kosztów (...) za kolejne 36. miesięczne okresy ochrony ubezpieczeniowej, mogły zostać uwzględnione przy ocenie naruszenia dobrych obyczajów według art. 385¹ § 1 k.c. o tyle, o ile według stanu rzeczy istniejącego w chwili zawierania umowy kredytu istniało ryzyko zmiany kursu waluty obcej skutkującej wzrostem salda zadłużenia, na które to ryzyko powód była narażona.

Obowiązki informacyjne Banku względem powoda w tym zakresie zostały wypełnione, zważywszy na przedstawienie powodowi pisemnej informacji dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej.

W treści tej informacji jednoznacznie wskazywano, że występowanie ryzyka kursowego sprawia, że zarówno rata spłaty, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na PLN na dany dzień podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty.

Jeśli jednak chodzi o skalę ryzyka kursowego, na które powód była narażona, brak było podstaw do przyjęcia, aby powód przewidywała skalę takiego ryzyka.

Okoliczność, że wahania kursu (...) względem złotego wpływać będą na saldo zadłużenia z tytułu kredytu nie powinna budzić wątpliwości, gdyż jasno wynikała z § 2 umowy, gdzie wprost wskazano, że zmiany kursów walut w okresie kredytowania miały mieć wpływ nie tylko na wysokość raty kapitałowo-odsetkowej, ale także na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu.

Brak było jednak wystarczających podstaw do przyjęcia, aby na etapie zawierania umowy kredytu skalę ryzyka kursowego przewidywał pozwany i w związku z tym świadomie naraził powoda jako konsumenta na ryzyko nadmierne, nieakceptowalne według stanu rzeczy istniejącego w chwili zawierania umowy kredytu.

Niemniej już na etapie zawierania umowy, zważywszy na wysokość udzielonego kredytu w kwocie 398.000 PLN, zważywszy na jego oprocentowane wynoszące 3,8900%

w stosunku rocznym, na które składały się zmienna stopa referencyjna LIBOR 3M (...) oraz stała marża w wysokości 1,1 punktów procentowych, zważywszy na ustalenie ratalnej spłaty kredytu w ten sposób, że raty miały być równe i obejmować malejącą część odsetek

i rosnącą część kapitału, zważywszy na przewidywany okres spłaty kredytu określony na 480 miesięcy, z uwzględnieniem braku karencji w spłacie kapitału, nie powinno budzić wątpliwości, że w przeciągu pierwszych 36 miesięcy obowiązywania umowy saldo zadłużenia z tytułu kredytu nie stanie się równe bądź niższe niż 353.931,20 PLN, tak jak to przewidziano w § 9 ust. 9 umowy, ani nawet równe bądź niższe niż 80% wartości nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia hipotecznego kredytu, czym pozwany usprawiedliwił konieczność objęcia kredytu udzielanego powodowi (...).

Skoro według stanu rzeczy w chwili zawierania umowy kredytu istniała wystarczająca podstawa do ustalenia, że w przeciągu pierwszych 36 miesięcy obowiązywania umowy kredytu saldo zadłużenia z tytułu kredytu będzie takie, że według postanowienia w § 9 ust. 9 umowy powód będzie nadal obowiązana ponosić koszty (...) obejmującego udzielony jej kredyt, to brak było przeszkód, aby na etapie zawierania umowy kredytu powód została powiadomiona, po pierwsze, o tym, że tego rodzaju koszty powód będzie ponosiła także po upływie pierwszych 36 miesięcy obowiązywania umowy kredytu, a po drugie, o tym, jaka będzie przewidywana wysokość tego rodzaju kosztów w przyszłości, zważywszy na przyjęte przez strony parametry kredytu. W tym celu wystarczyło ustalić jaką wysokość długu obejmującego kapitał kredytu wraz z odsetkami umownymi powód spłaci w okresie pierwszych 36 miesięcy obowiązywania umowy kredytu, przy założeniu terminowego spłacania ustalonych rat oraz przy założeniu kursu obowiązującego w chwili zawierania umowy czy chociażby w chwili składania wniosku o udzielenie kredytu. To pozwalałoby na dokonanie oceny czy według stanu rzeczy w chwili zawierania umowy kredytu po stronie powoda powstanie obowiązek zwrotu kosztów (...) przypadających na drugi i kolejne 36. miesięczne okresy obowiązywania umowy kredytu i jaka będzie wysokość tego rodzaju kosztów. Po trzecie, brak było ponadto przeszkód do wskazania powodowi na etapie zawierania umowy, o ile tego rodzaju koszty mogą wzrosnąć ze względu na zmianę kursu waluty obcej wpływającej na wysokość salda zadłużenia z tytułu kredytu, a przez to na wysokość opłaty z tytułu refinansowania kosztów (...), tak jak to pozwany uczynił

w odniesieniu do wysokości rat spłaty kredytu. Przedstawiona powodowi przez przedstawiciela pozwanego informacja dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej, zawierała precyzyjne wyliczenia obrazujące wpływ założonej zmiany stopy procentowej oraz zmiany kursu waluty na wysokość rat spłaty kredytu. W dokumencie obejmującym tę informację znajdował się przykład symulacji wysokości raty kapitałowo – odsetkowej przy założeniu, że kurs (...) wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalnym

i minimalnym kursem (...) z okresu ostatnich 12 miesięcy, tj. o 14,22% oraz przy założeniu, że stopa procentowa wzrośnie o 400 punktów bazowych albo o wartość stanowiącą różnicę między maksymalną i minimalną wartością stopy referencyjnej z okresu ostatnich 12 miesięcy, tj. o 0,79 punktów procentowych. Nie ujawniły się przeszkody, dla których tego rodzaju symulacji pozwany nie mógłby sporządzić także w odniesieniu do obciążającej powoda opłaty z tytułu zwrotu kosztów (...), skoro w § 7 ust. 6 pkt 2 Regulaminu ustalony był wzór służący obliczeniu podstawy ustalenia opłaty z tytułu zwrotu kosztów (...) obciążającej kredytobiorcę, ustalona była w Cenniku stawka takiej opłaty i można było założyć określony kurs waluty obcej obowiązujący w chwili zawierania umowy lub w chwili składania wniosku o udzielenie kredytu, a następnie uwzględnić zakładaną zmianę stopy procentowej oraz zmianę kursu waluty obcej, taką jak w odniesieniu do wysokości rat spłaty kredytu. Możliwość sporządzenia tego rodzaju symulacji znajdowała potwierdzenie w zeznaniach świadka S. C., który wskazywał, że w odpowiedzi na pytania klientów dokonywał przybliżonych obliczeń opłat z tytułu zwrotu kosztów (...) za kolejne okresy.

Znamienne, że w postanowieniu 5.1.3. Rekomendacji S Komisji Nadzoru Bankowego

w brzmieniu z 2006 r. przewidziano, że Bank powinien przedstawiać kredytobiorcom informacje o całkowitym koszcie kredytu oraz rzeczywistej rocznej stopie procentowej uwzględniające koszty znane w momencie zawarcia umowy,

gdzie całkowity koszt kredytu oznaczał łączną kwotę wszystkich odsetek, prowizji i innych opłat, które kredytobiorca zobowiązany jest ponieść w związku z zaciągniętym kredytem (Słowniczek pojęć Rekomendacji S Komisji Nadzoru Bankowego w brzmieniu z 2006 r.).

Uwzględniając przywołane wyżej okoliczności należało przyjąć, że koszty (...) przypadające na drugi i kolejne 36. miesięczne okresy obowiązywania umowy kredytu kwalifikowały się jako całkowite koszty kredytu możliwe do przewidzenia, zdatne do ustalenia w przybliżonej wysokości, a przez znane w momencie zawarcia umowy.

Tymczasem w dokumencie obejmującym umowę wskazano, że całkowity koszt kredytu na dzień zawarcia umowy wynosił 451.174,49 PLN, a rzeczywista roczna stopa oprocentowania na dzień sporządzenia umowy wynosiła 4,76% w skali roku przy założeniu m.in. tego, że ze względu na objęcie kredytu (...) uwzględnia się składkę na okres pierwszych 3 lat, płatną w dniu uruchomienia kredytu. Natomiast w okolicznościach sprawy niniejszej już na etapie zawierania umowy kredytu nie powinno budzić wątpliwości, że powód będzie zobowiązany do ponoszenia kosztów (...) także po upływie pierwszych 36 miesięcy obowiązywania umowy kredytu, nawet jeśli terminowo będzie spłacać miesięczne raty kredytu.

Znamienne ponadto, że w postanowieniach 5.1.7. i 5.1.8. Rekomendacji S Komisji Nadzoru Bankowego w brzmieniu z 2006 r. przewidziane zostało zobowiązanie Banku do informowania klienta o kosztach obsługi ekspozycji kredytowej na wypadek niekorzystnej dla klienta zmiany poziomu stopy procentowej lub zmiany kursu walutowego. Według tych postanowień symulacja wysokości rat kredytu (rat ekspozycji kredytowej) stanowi jedynie przykład tego rodzaju informacji.

W okolicznościach sprawy niniejszej jako koszty obsługi ekspozycji kredytowej niewątpliwie kwalifikowały się nie tylko raty spłaty kredytu, ale także opłaty z tytułu zwrotu kosztów (...).

Przedstawiona powodowi symulacja obrazowała zaś wpływ zmiany stopy procentowej oraz kursu waluty obcej jedynie na wysokość raty kredytu, która przy kursie (...) i poziomie stopy procentowej aktualnym na chwilę złożenia oferty szacowana była na kwotę 1.698,04 PLN, przy założeniu, że stopa procentowa kredytu w (...) jest równa stopie procentowej kredytu w PLN a kapitał jest większy o 20% - na kwotę 3.385,73 PLN, przy założeniu, że kurs (...) wzrośnie o 14,22% (o wartość stanowiącą różnicę między maksymalnym i minimalnym kursem (...) z okresu ostatnich 12 miesięcy) - na kwotę 1.939,47 PLN, przy założeniu, że stopa procentowa wzrośnie o 400 punktów bazowych - na kwotę 2.849,55 PLN, a przy założeniu, że stopa procentowa wzrośnie o 0,79 punktów procentowych (wartość stanowiącą różnicę między maksymalną i minimalną wartością stopy referencyjnej z okresu ostatnich 12 miesięcy) - na kwotę 1.906,62 PLN. Gdy chodzi o wysokość rat kredytu, stopień precyzji udzielonych powodowi informacji nie budził więc wątpliwości.

Natomiast jeśli chodzi o wysokość opłat z tytułu zwrotu kosztów (...), nie przedstawiono powodowi tego rodzaju symulacji na wypadek niekorzystnej dla niego jako kredytobiorcy zmiany poziomu stopy procentowej lub zmiany kursu walutowego.

Powód przyznawała, że przed zawarciem umowy przekazano jej informację obejmującą wysokość opłaty z tytułu zwrotu kosztów (...) jedynie za pierwszy 36. miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej. Przyjęto, że w okolicznościach sprawy niniejszej zachodziła wystarczająca podstawa do ustalenia, że postanowienie § 9 ust. 9 umowy kredytu w części określającej wysokość zobowiązania powoda do zwrotu Bankowi kosztów (...) w kwocie 1.898 PLN za ten okres została indywidualnie przez strony uzgodniona.

Jeśli zaś chodzi o wysokość opłat z tytułu zwrotu kosztów (...) za kolejne 36. miesięczne okresy ochrony ubezpieczeniowej, na wypadek gdy saldo zadłużenia z tytułu kredytu nie stanie się równe bądź niższe niż ustalona w umowie kwota, powód nie uzyskała od przedstawiciela pozwanego informacji obejmujących prognozowaną wysokość tych opłat, zdatną do ustalenia na etapie zawierania umowy z uwzględnieniem ryzyka jej wzrostu ze względu na zmianę stopy referencyjnej oraz zmiany kursu waluty obcej.

Z punktu widzenia przewidywanej wysokości zobowiązań powoda z tytułu kredytu oraz jego całkowitych kosztów okoliczność ta była niewątpliwie istotna dla powoda, której motywacją towarzyszącą zawieranej umowie kredytu było zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych oraz ustalenie zobowiązania z tytułu umowy kredytu w ten sposób, aby mogła służyć raty kredytu w jak najniższej wysokości. Z kolei cel zawieranej umowy kredytu, polegający na zaspokojeniu własnych potrzeb mieszkaniowych powoda, w okolicznościach sprawy niniejszej nie mógł nie być pozwanemu wiadomy.

Według parametrów udzielanego kredytu zawartych w symulacji przedstawionej powodowi przed zawarciem umowy, niewątpliwie stanowiącej podstawę dokonanego przez powoda jako konsumenta wyboru oferty pozwanego i wchodzącej w zakres ustalenia zgodnej woli stron na etapie zawierania umowy, wysokość raty spłaty kredytu odpowiadała kwocie 1.698,04 PLN. Opłata z tytułu zwrotu kosztów (...) za pierwszy 36. miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej wynosiła 1.898 PLN. Porównanie tych dwóch wartości wskazuje, że nawet jeśli koszty (...) miałyby być ponoszone przez powoda także w drugim i kolejnym 36. miesięcznym okresie ochrony ubezpieczeniowej w tej samej wysokości, jak w pierwszym okresie – gdyby okazało się, że zmiana stopy referencyjnej ani zmiana kursu waluty obcej nie skutkowało ich wzrostem – kosztów (...) nie można było uznać za nieistotne obciążenie powoda jako konsumenta i pomijalne przy podejmowaniu decyzji o zawarciu umowy kredytu z pozwanym według przedstawionej oferty.

Z tych względów, jeśli chodzi o wysokość opłat z tytułu zwrotu kosztów (...) za kolejne 36. miesięczne okresy ochrony ubezpieczeniowej, należało przyjąć, że postanowienia § 9 ust. 9 umowy kredytu oraz § 7 ust. 6 pkt 2 Regulaminu i Cennika skutkowały naruszeniem art. 385¹ § 1 k.c. ze względu na dysproporcję informacyjną pomiędzy pozwanym a powodem jako konsumentem na etapie zaciągnięcia zobowiązania.

Z kolei ustalenie według stanu rzeczy z chwili zawarcia umowy, że regres ubezpieczeniowy, jeśli chodzi o (...), nie zostanie wyłączony względem powoda, nie świadczyło o naruszeniu dobrych obyczajów, skoro regres ubezpieczeniowy stanowił instytucję przewidzianą przepisami prawa, dopuszczalną w świetle art. 828 k.c. Nie sposób ponadto wywieść naruszenia dobrych obyczajów z tej okoliczności, że powód nie został poinformowany przez przedstawiciela pozwanego o możliwych konsekwencjach prawnych wynikających z instytucji regresu ubezpieczeniowego na wypadek zapłaty przez ubezpieczyciela z tytułu (...) na rzecz pozwanego odszkodowania za szkodę pozwanego polegającą na braku terminowej spłaty ubezpieczonej części wierzytelności z tytułu kredytu udzielonego powodowi. Nawet jeśli powód legitymowała się statusem konsumenta, powinna była liczyć się z treścią art. 828 § 1 k.c. jako powszechnie obowiązującego przepisu prawa, który w takim przypadku przewidywał przejście z mocy prawa na ubezpieczyciela roszczenia przysługującego względem powoda w tej części, która odpowiadała pokrytej szkodzie. Instytucja regresu ubezpieczeniowego nie wpływała na rozmiar długu powoda z tytułu kredytu. Działanie regresu ubezpieczeniowego nie spowodowałoby pogorszenia sytuacji powoda jako dłużnika z tytułu umowy kredytu, gdyż przeciwko ubezpieczycielowi przysługiwałyby jej wszelkie zarzuty, jakimi dysponowałaby względem Banku.

Do wniosku przeciwnego nie uprawnia podnoszona przez powoda okoliczność, że na wypadek zaspokojenia Banku jako wierzyciela z tytułu hipoteki w drodze egzekucji z nieruchomości kwota uzyskana z egzekucji prowadzi do wygaśnięcia zobowiązania z tytułu kredytu w części odpowiadającej uzyskanej kwocie, inaczej niż w przypadku pokrycia przez ubezpieczyciela z tytułu (...) szkody Banku polegającej na braku terminowej spłaty ubezpieczonej części wierzytelności z tytułu kredytu. W tym drugim przypadku dłużnik z tytułu hipoteki nie traci bowiem prawa obciążonego hipoteką.

Nieistotna z punktu widzenia oceny naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. pozostawała okoliczność późniejszego wyłączenia regresu ubezpieczeniowego w drodze umowy pomiędzy Bankiem a ubezpieczycielem, co nastąpiło w dniu 25 maja 2016 r., kiedy Bank jako ubezpieczający zawarł z (...) S.A. porozumienie, według którego z dniem wypłaty odszkodowania z tytułu (...) na ubezpieczyciela nie przechodziło roszczenie Banku przeciwko kredytobiorcy. W dniu

2 grudnia 2015 r. Bank zawarł podobne porozumienie z (...) S.A. Wspomniano bowiem, że w myśl art. 385² k.c. zachowanie dobrych obyczajów podlega ocenie według stanu rzeczy z chwili zawierania umowy. Ponadto wyłączenie regresu ubezpieczeniowego w drodze umowy pomiędzy Bankiem a ubezpieczycielem nie wykluczało późniejszej zmiany takiej umowy bez udziału konsumenta jako osoby trzeciej i utraty przez niego wynikających stąd korzyści bez jego woli, a nawet wiedzy.

O naruszeniu dobrych obyczajów nie przesądzała okoliczność, że powód nie była ubezpieczonym z tytułu (...) (umowa takiego ubezpieczenia została zawarta przez Bank nie na cudzy rachunek – powoda, ale na rachunek własny – Banku). W okolicznościach sprawy niniejszej nic nie wskazywało na to, aby powód na etapie zawierania umowy została wprowadzona w błąd przez przedstawicieli pozwanego co do tego, że to powód była ubezpieczonym z tytułu (...), a nie Bank. Nie zachodziła sytuacja, w której powód żądałaby udzielenia informacji na ten temat w odniesieniu do (...), a przedstawiciele pozwanego odmówiliby ich przekazania lub nie potrafili wyjaśnić istotnych kwestii z tym związanych, naruszając w ten sposób dobre obyczaje. Konstrukcja (...) powinna być bowiem konsumentowi wyjaśniona, jeśli wyraża on zainteresowanie kwestiami z tym związanymi. Treść § 9 ust. 9 umowy kredytu jasno wskazywała, że ochrona ubezpieczeniowa z tytułu (...) udzielana była Bankowi, a nie kredytobiorcy – powodowi. Widoczna była różnica konstrukcyjna pomiędzy (...), a ubezpieczeniem na życie powoda oraz ubezpieczeniem nieruchomości, na których ustanowiona zostanie hipoteka, które to ubezpieczenia towarzyszyły zawartej umowie kredytu, gdzie ubezpieczonym z tytułu tych ubezpieczeń była powód, a cesje na rzecz Banku praw przysługujących powodowi z tytułu tych ubezpieczeń stanowiły zabezpieczenie kredytu. We wniosku o udzielenie kredytu powód jako zabezpieczenie proponowała cesje praw z tych ubezpieczeń zawartych w obu przypadkach na podstawie generalnych umów z (...) przewidujących ubezpieczenia grupowe kredytobiorców. Treść formularza, z użyciem którego wniosek został sporządzony, wskazuje, że powód miała możliwość wyboru innego ubezpieczyciela, gdy chodzi o te ubezpieczenia. Natomiast w odniesieniu do (...) powodowi nie proponowano wyboru ubezpieczyciela, który miałby świadczyć na rzecz Banku ochronę ubezpieczeniową z tytułu (...). Powód nie miała możliwości samodzielnego zawarcia umowy (...) na rachunek Banku, która dotyczyłaby udzielonego jej kredytu. Powodowi nie doręczono tekstu umowy (...) zawartej pomiędzy pozwanym Bankiem a ubezpieczycielem, ani tekstu OWU znajdujących zastosowanie do tej umowy. Cesja praw z tytułu (...), która miałaby być dokonywana przez powoda na rzecz Banku, nie wchodziła nawet w rachubę. Niemniej, jak już wspomniano, okoliczność, że powód nie była ubezpieczonym z tytułu (...), nie oznaczała, że powód nie odniosła żadnych korzyści z zawarcia przez Bank umowy takiego ubezpieczenia i objęcia nim udzielonego jej kredytu. Gdyby nie (...), powód jako kredytobiorca nie mogłaby bowiem uzyskać kredytu hipotecznego w pożądanej wysokości i zrealizować nabycia pożądanej nieruchomości za środki uzyskane tytułem kredytu, chyba że zapewniłaby innego rodzaju wiarygodne zabezpieczenia.

Subiektywne przekonanie powoda o tym, że (...) miało stanowić formę dodatkowego ubezpieczenia na życie powoda, wynikające z jej zeznań, w okolicznościach sprawy niniejszej należało uznać za nieusprawiedliwione. Na wysnucie takiego wniosku nie pozwalały ani postanowienia umowy, ani Regulaminu. Tam, gdzie postanowienia dotyczyły ubezpieczenia na życie, wprost posłużono się takim pojęciem. We wniosku o udzielenie kredytu ubezpieczenie na życie stanowiło pozycję odrębną od tej, która dotyczyła (...).

Nieistotna z punktu widzenia oceny naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. okazała się zmiana ubezpieczyciela z tytułu (...). Nastąpiła ona bowiem po zawarciu umowy kredytu,

a w myśl art. 385² k.c. stanem rzeczy właściwym dla oceny zachowania dobrych obyczajów może być jedynie ten, który istniał w chwili zawierania umowy kredytu.

Zmiana ubezpieczyciela na etapie wykonania umowy, bez uzgodnienia z powodem, wchodziła w rachubę jako podstawa odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania w myśl art. 471 k.c., niemniej wymagała wykazania zaistnienia po stronie powoda szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy szkodą a niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania. Na te okoliczności brak było jednak dowodów.

Niemniej pozwany nietrafnie wywodził, że celowościowa wykładnia § 9 ust. 7 i 9 umowy kredytu prowadzi do wniosku, że osobę ubezpieczyciela z tytułu (...) powód

i pozwany uznawali za nieistotną. Przyjęcie takiego wyniku wykładni § 9 ust. 7 i 9 umowy kredytu wymagałoby ustalenia, że strony prowadziły w tym zakresie jakiegokolwiek uzgodnienia, a na tę okoliczność brak było dowodów. W okolicznościach sprawy niniejszej nie budziło jakichkolwiek wątpliwości, że tekst § 9 ust. 7 i 9 umowy kredytu, jeśli chodzi

o wskazanie ubezpieczyciela (...), został sformułowany przez pozwanego, a powód nie była tym zainteresowana. Brak było zatem wystarczających podstaw do odstąpienia od rezultatu wykładni językowej tych postanowień umownych. Skoro tekst § 9 ust. 7 i 9 umowy kredytu pochodził od pozwanego, dokonywanie wykładni celowościowej tych postanowień umownych w kierunku ustalenia, że ich celem było wskazanie każdego ubezpieczyciela, którego pozwany wybierze, prowadziłyby w istocie do ustalenia zamiaru pozwanego towarzyszącego zawarciu umowy, a nie zgodnego zamiaru obu stron umowy, tak jak to przewiduje art. 65 § 2 k.c. Brak było zatem wystarczających podstaw do przyjęcia, aby zobowiązanie powoda do zwrotu pozwanemu kosztów (...) istniało niezależnie od tego, kto był ubezpieczycielem udzielającym ochrony ubezpieczeniowej z tytułu (...) na kolejnych etapach obowiązywania umowy kredytu.

Biorąc powyższe pod uwagę należało przyjąć, że w okolicznościach sprawy niniejszej ustalenie opłat z tytułu zwrotu kosztów (...) za kolejne 36. miesięczne okresy ochrony ubezpieczeniowej według postanowienia § 9 ust. 9 umowy kredytu oraz § 7 ust. 6 pkt 2 Regulaminu i Cennika kwalifikowało się jako niedozwolone postanowienie umowne przewidziane w art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., a przez to nie było wiążące w myśl art. 385¹ § 2 k.c. względem powoda jako konsumenta.

Zapłaty na rzecz pozwanego kwot odpowiednio 9.876 zł oraz 8.197 zł w wyniku zastosowania § 9 ust. 9 umowy kredytu oraz § 7 ust. 6 pkt 2 Regulaminu i Cennika pozbawione były zatem podstawy prawnej.

Według art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Przepis ten w myśl art. 410 § 1 k.c. stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego.

Na podstawie art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne m.in., jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany.

W myśl tych przepisów należało zatem zasądzić od pozwanego na rzecz powoda zapłacone nienależnie opłaty z tytułu zwrotu kosztów (...) za kolejne 36. miesięczne okresy ochrony ubezpieczeniowej w kwotach 9.876 zł oraz 8.197 zł, tj. łącznie kwotę 18.073 zł.

W zakresie roszczenia o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie brak było natomiast podstaw do uwzględnienia powództwa w części obejmującej okres przed dniem 24 listopada 2015 r.

Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, w tym nienależnego świadczenia, jest zobowiązaniem o charakterze bezterminowym, przewidzianym w art. 455 k.c., tj. takim, w którym termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika

z właściwości zobowiązania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2014 r.,

III CSK 36/14, OSNC 2016/1/5, LEX nr 1621345; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 769/00, OSNC 2001/11/166, LEX nr 49111; uchwała Sądu Najwyższego

z dnia 6 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNCP 1991/7/93, LEX nr 3642). W myśl tego przepisu świadczenie z takiego zobowiązania powinno zostać spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W sytuacjach typowych obowiązek spełnienia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu do wykonania oznacza obowiązek jego spełnienia w terminie 14 dni od wezwania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 576/09, LEX nr 1050451; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2007 r., V CSK 476/06, LEX nr 315289; wyrok Sądu Najwyższego z dnia

28 kwietnia 2004 r., V CK 461/03, LEX nr 174217; wyrok Sądu Najwyższego z 28 maja 1991 r., II CR 623/90, LEX nr 9056).

Przy ustalaniu stanu opóźnienia po stronie pozwanego należało przyjąć, że sprawa niniejsza niewątpliwie była dla pozwanego sprawą typową, skoro jej przedmiotem było roszczenie związane z umową powszechnie przez niego zawieraną, przyjmując za podstawę okoliczności podobne do znanych pozwanemu z innych postępowań toczących się przed tutejszym Sądem Rejonowym. Wobec tego stan opóźnienia należało przyjąć z upływem 14. dniowego terminu liczonego od dnia doręczenia pozwanemu wezwania do zapłaty, co nastąpiło w dniu 9 listopada 2015 r.

Wysokość odsetek za opóźnienie należało natomiast ustalić na podstawie art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 stycznia 2016 r. – za okres przed tym dniem – według którego to przepisu jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe, a następnie na podstawie art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym z dniem 1 stycznia 2016 r. – za okres po tym dniu – według którego to przepisu jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych.

Przeszkody do uwzględnienia powództwa nie stanowił art. 409 k.c., według którego obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

Brak było podstaw do zwolnienia pozwanego na podstawie tego przepisu od odpowiedzialności za zwrot wartości korzyści odpowiadającej pobranym bez podstawy prawnej opłatom z tytułu zwrotu kosztów (...) za kolejne 36. miesięczne okresy ochrony ubezpieczeniowej.

Po pierwsze, wierzytelność konsumenta wynikająca z naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. powstaje z mocy prawa z chwilą zastosowania niedozwolonego postanowienia umownego. Postanowienie takie należy bowiem uznawać z mocy prawa za niewiążące konsumenta. Pozwany już na etapie ustalania treści postanowień umownych oraz OWU przewidujących wspomniane opłaty powinien był rozważyć czy postanowienia te nie naruszają art. 385¹ § 1 k.c. Jeśli ocena pozwanego w tym zakresie okazała się błędna albo oceny takiej pozwany w ogóle nie dokonywał, nie może to prowadzić do pozbawienia konsumenta ochrony przewidzianej w tym przepisie, będącym przepisem bezwzględnie obowiązującym, który służy realizacji celu określonego w art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, przewidującym obowiązek przyjęcia przez Państwa Członkowskie UE, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych z konsumentami z mocy prawa krajowego nie będą wiążące dla konsumenta. Nie można zatem przyjąć, że pozwany nie musiał liczyć się z obowiązkiem zwrotu korzyści uzyskanej bez podstawy prawnej.

Po drugie, przewidziana w art. 409 k.c. możliwość uchylecia się od obowiązku wydania korzyści uzyskanej bez podstawy prawnej lub obowiązku zwrotu jej wartości uzależniona jest od ustalenia, że ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. Jeśli wspomniane opłaty zapłacone na rzecz pozwanego bez podstawy prawnej posłużyły do pokrycia składek ubezpieczeniowych z tytułu (...) uiszczonych na rzecz ubezpieczycieli, to niewątpliwie posłużyły one pozwanemu do zwolnienia się z ciężących na nim zobowiązań wynikających z zawartych umów (...). Trudno zatem przyjąć, aby pozwany pozostawał niewzbogacony, skoro w ten sposób zmniejszył swoje pasywa, a jednocześnie uzyskał ochronę ubezpieczeniową z tytułu (...) i częściowo zabezpieczył zachodzące ryzyko braku spłaty udzielonego kredytu. Ponadto, jak wspomniano, pozwany nie wykazał, że w poszczególnych okresach ochrony ubezpieczeniowej opłata obciążająca powoda korespondowała z wysokością składek ubezpieczeniowych poniesionych przez pozwanego. Pozwany nie wykazał także poniesienia innego rodzaju kosztów związanych z funkcjonowaniem (...), niż składka ubezpieczeniowa.

Przeszkody do uwzględnienia powództwa nie stanowił również art. 411 pkt 1 k.c., według którego nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej.

Po pierwsze, wspomniany art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, przewidujący obowiązek przyjęcia przez Państwa Członkowskie UE, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych z konsumentami z mocy prawa krajowego nie będą wiążące dla konsumenta, nakazywał bowiem wyklądać art. 411 pkt 1 k.c. w taki sposób, aby za spełnienie świadczenia w wykonaniu nieważnej czynności prawnej w rozumieniu tego przepisu uznawać także spełnienie świadczenia w wykonaniu postanowienia umownego, które nie wiązało konsumenta ze względu na naruszenie art. 385¹ § 1 k.c.

Po drugie, pojęcie przymusu, o którym mowa w art. 411 pkt 1 k.c., należy rozumieć szeroko. W rachubę wchodzi tutaj nie tylko sytuacje, w których świadczący wie, że świadczenie jest nienależne, ale spełnia je w celu uniknięcia egzekucji i kosztów z nią związanych albo pod wpływem groźby, ale również sytuacje, w których świadczenie nie jest spełniane dobrowolnie, lecz pod wpływem nacisku wynikającego z okoliczności (por. Trzaskowski Roman, Komentarz do art. 411 k.c., teza nr 4, w: Gudowski Jacek (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia. Zobowiązania, Opublikowano: LexisNexis 2013).

Znamienne, że powód zrzekła się względem pozwanego uprawnienia do odwołania udzielonego mu pełnomocnictwa (k. 155v), które obejmowało m.in. upoważnienie do pobierania z rachunku powoda opłat z tytułu refinansowania kosztów (...) i składki za kolejne okresy ubezpieczenia wraz z okresem ubezpieczenia, w którym saldo zadłużenia z tytułu kredytu stanie się równe bądź mniejsze, niż 353.931,20 PLN (pkt 9. pełnomocnictwa).

Niezależnie od oceny dopuszczalności tego rodzaju zrzeczenia, aby uniknąć ponoszenia wspomnianych opłat, powód musiałaby co najmniej częściowo wypowiedzieć pełnomocnictwo udzielone pozwanemu, narażając się tym samym na zarzut pozwanego polegający na niewykonaniu lub nienależytym wykonaniu zobowiązania wynikającego z umowy kredytu objętej sporem.

Po trzecie wreszcie, jedynie wątpliwości, nawet bardzo poważne, gdy chodzi o obowiązek spełnienia określonego świadczenia, nie mogą być utożsamiane z pozytywną wiedzą o braku powinności spełnienia świadczenia, o której mowa w art. 411 pkt 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1997 r., III CKN 236/97, OSNC 1998/6/101, LEX nr 32965).

Wobec zachodzącej rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych co do oceny niedozwolonego w myśl art. 385¹ § 1 k.c. charakteru postanowień umownych przewidujących obciążenie konsumenta kosztami (...), wynikającej z prezentowanych przez strony stanowisk, brak było wystarczającej podstawy do przypisania powodowi wiedzy o tym, że nie była zobowiązana do świadczenia w postaci opłat tytułem zwrotu kosztów (...) wtedy, gdy opłaty takie w jej imieniu były uiszczane.

W sprawie niniejszej żądanie zwrotu nienależnego świadczenia nie mogło zatem zostać oddalone na podstawie art. 411 pkt 1 k.c.

Podstawę orzeczenia o kosztach procesu stanowił art. 100 zd. pierwsze k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Brak było natomiast podstaw do zastosowania art. 100 zd. drugiego k.p.c., skoro powód uległ co do znaczącej części żądań, tj. 33% roszczeń objętych pozwem, w tym roszczenia o zapłatę odsetek za opóźnienie, istotnego dla oceny wyniku sprawy w myśl art. 98 § 1 k.c.

Według art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. przegrywający sprawę powinien zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw, w tym wynagrodzenie reprezentującego stronę pełnomocnika będącego radcą prawnym.

Powód uzyskał zasądzenie 67% żądań obejmujących zwrot spornych opłat oraz odsetki za opóźnienie. Usprawiedliwiało to zastosowanie reguły stosunkowego rozdzielenia

i zasądzenie na rzecz powoda tytułem kosztów procesu kwoty 2.307,78 zł, odpowiadającej różnicy:

- 67% poniesionych przez powoda kosztów celowych (3.897,39 zł) w postaci opłaty sądowej uiszczonej od pozwu w kwocie 1.000 zł, wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 4.800 zł ustalonej na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym przed dniem 27 października 2016 r. (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r. poz. 1804), znajdującym zastosowanie w sprawie niniejszej w zw. § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z dnia 12 października 2016 r. poz. 1667) oraz opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł,

- 33% poniesionych przez pozwanego kosztów celowych (1.589,61 zł) w postaci wynagrodzenia pełnomocnika i opłaty skarbowej w takich samych kwotach.

Z kolei podstawę obciążenia stron nieuiszczonymi kosztami sądowymi poniesionymi przez Skarb Państwa stanowiły odpowiednio art. 113 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.) z uwzględnieniem reguły z art. 100 zd. pierwsze k.p.c. oraz dokonanego na rzecz świadka zwrotu kosztów podróży i utraconego zarobku w łącznej kwocie 56,48 zł.

Z tych względów Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji.

SSR Robert Belczącki

Zarządzenie: Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem proszę doręczyć pełnomocnikom obu stron (bez pouczenia).

SSR Robert Belczącki